

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 98.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 cent., drugą 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adamsa, Rue des St. Peres 34.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct.,
kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct.,
kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 czerwca b. r., radcę wyższego sądu krajowego w Pradze, Józefa Roubinek, zamianować najmiłosiej radcą dworu najwyższego trybunału.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała Aloizego Schaschka, tymczasowego nauczyciela szkoły męskiej w Białej; Jana Bierońskiego, tymczasowego nauczyciela szkoły wydziałowej w Wieliczce; Karola Rudnickiego, tymczasowego nauczyciela szkoły żeńskiej w Białej i Jana Dudzińskiego, nauczyciela szkoły męskiej w Białej, rzeczywistymi nauczycielami sześcioklasowej szkoły męskiej w Białej; Macieja Jamroga, tymczasowego nauczyciela szkoły męskiej w Białej i Pawła Nowoczka, nauczyciela prywatnej szkoły w Węgierskiej Górze, stałymi nauczycielami młodszymi sześcioklasowej szkoły męskiej w Białej; Jana Broszkiewicza, nauczyciela szkoły męskiej w Kętach i Romana Dworzańskiego, nauczyciela szkoły męskiej w Białej, rzeczywistymi nauczycielami sześcioklasowej szkoły żeńskiej w Białej; dotychczasowe nauczycielki szkoły żeńskiej w Białej: Maryę Barańską i Annę Ścisławską, tudzież tymczasową nauczycielkę szkoły żeńskiej w Białej Elżbietę Bukowską, rzeczywistymi nauczycielkami sześcioklasowej szkoły żeńskiej w Białej; Kazimierę Juszcza kiewicówną, dotychczasową zastępczynią nauczycielki w szkole żeńskiej w Białej, stałą nauczycielką młodszą sześcioklasowej szkoły żeńskiej w Białej.

Od dnia 26 czerwca do 3 lipca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Repechowie (pow. bobrecki), w Lipicach (pow. drohobycki), w Czarnokocicach ad Mużyłowice (pow. jaworowski) i w Podliskach wielkich (pow. lwowski).

Zarazę wąglikową: w Peczenizynie (pow. kołomyjski) i w Busku (pow. złoczowski).

Świerzb u koni: w Niebocku (pow. brzozowski), w Mielniku (pow. jaworowski) i w Wygodzie ad Łęki (pow. pilzneński).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Dźwinogrodzie (pow. bobrecki), w Przyłbicach i Bruchnału (pow. jaworowski) i w Czajkowiecach (pow. radecki).

Ospa owcza: w Babińcach (pow. borszczowski).

Świerzb u koni: w Wyhudowie (pow. brzeżański) i w Kluczowie (pow. kołomyjski).

Zaraza wąglikowa: w Wysowy (pow. gorlicki) i w Dulibach (pow. stryjski).

Nosaczna u koni: w Białobrzegach (pow. łanucki).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lipca.

Odnowione w ubiegłym tygodniu w Anglii rekryminacye przeciw stronnictwu Gladstona, lubo na pozór wymierzzone przeciw autonomistom irlandzkim, nie umilkną tak prędko. Objawów bowiem nieprzyjaznych przybiera, a wszystkie wymierzone są ku temu, ażeby podkopać wpływ Gladstona i całego stronnictwa, które jaw-

nie stało po stronie irlandzkich dążeń politycznych. Donoszą z Londynu, że tego roku znowu nie przyjdzie do odbywanej rok rocznie dawniej uczty, poświęconej pamięci Cobdena; nie przyjdzie zaś dla tego, ponieważ generalny sekretarz klubu imienia znanego ekonomisty, przeszedł otwarcie do obozu Gladstona. Jakkolwiek liberalni w klubie tym mieli zawsze większość, to jednak należało do niego i wielu unionistów. Dziś, po przypomnieniu rozmaitych nadużyć w Irlandyi, o których wspólnictwo posądzają Anglicy frakcyje parlamentarnej irlandzkiej, zaprzyjaźnionej z obozem liberalnym, uchylają się unioniści od udziału, a liberalni nie chcą działać i występować z programem uczty sami, ażeby nie objawić swego odosobnienia.

Wywołane prócz tego rekryminacyami, przy procesie O'Donnella i w Izbie lordów, wspomnienia o ofiarach w parku dublińskim, nastęrczyły sposobności dziennikom londyńskim do przypomnienia daty zbrodni, popełnionej na lordzie Fryderyku Cavendish i sekretarzu Burke. Od wypadków tych upłynęło sześć lat, ale czas ten, jak się okazuje z polemiki dziennikarskiej, nie zatarł rozjątrzenia w umysłach angielskich, rozjątrzenia, przenoszonego z kilku występnych na cały kraj i całe stronnictwo. Przybiera przeciwnie do znanych już zarzutów, nowy, mianowicie, że liga narodowa, objęła obecnie zadania i rolę ligi agraryjnej, która w środkach nie przebierała.

Wśród tych stosunków smutnych dla strony obwinianej, a smutniejszych jeszcze dla stronnictwa Gladstona,

76)

V E T O!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

IX.

(Ciąg dalszy.)

— Słuchaj - no, mości pątniku, — rzekł Tukałło, patrząc nań przytomnie — ty tu chcesz wszystkich swoim bohaterstwem zawstydzić, a ja się na to nie godzę. Zostaw choć trochę i nam... rycearzom, a przynajmniej się przyznaj, żeś ty, taki dobry rycerz jak ja, albo drugi, chociaż sakwę żebracza nosisz....

Pielgrzym z uśmiechem patrzył na P. Baltazara.

— Chwała Bogu! — odrzekł — że Waszej Miłości lepiej jest na zdrowiu... a o mnie to już się nie troszczcie....

— Ba! — przerwał Tukałło — ja się bardzo troszczę, bo tak suponuję, jako cię znam dobrze, mości pątniku, i wiem twoje nazwisko....

— Co komu po nazwisku mojem? — odparł pielgrzym ponuro — już dzisiaj żadnego nie mam....

— Ot, głupstwo rzekł! — zawołał P. Baltazar — chociaż pielgrzym, co do Jeruzolimy chodził. — Niewygodnie to jest czasem, ale człek nazwisko swe i do piekła poniesie. A tak mi to jeden mądry mnich wykladał, że chłop albo młody, jeno numer w piekle mają, zaś szlachcic znanie herbów dźwiga, które mu tam cięży pewnie brzemieniem, ale za-

wsze małe lucyferki respekt przed nim mieć muszą.... Otóż rozumiem i konkluduję, że nazwisko twe znam....

Pielgrzym milczał — a P. Baltazar dzwignął się na postaniu, usiadł i zamyslił się pospęnie. Twarz jego, zbladła teraz nieco w skutek ciężkiej rany, przybrała nagle wyraz rozrzewnienia. Po chwili ozwał się głosem stłumionym:

— Rodzica twego dobrze... zacny był człek... a jeśli miał jakie złe myśli, to je odpokutował, przeczujęm bowiem, że śmiercią straszną zginąć musiał a wiem co wycierpiał, gdyś ty.... Zygmuncie....

Urwał i spojrzął na twarz pielgrzyma. On klęczał z oczami wzniesionymi ku niebu, a dwa strumienie łez ciekły po wybladłych policzkach.

— Ciężki był twój grzech — mówił dalej Tukałło z rozrzewnieniem głębokim. Srogiego zniszczenia kraju, niedoli tysiąca rodzin stałeś się przyczyną.... Moje Sulejki Szwed zniszczył do reszty, bo opanowawszy Birzę, mógł już bezpiecznie plądrować.... Ciężki był twój grzech, ale zda mi się, że pokuta nie mniej jest ciężka, toż ja ci pierwszy, jako ofiara owego najścia szwedzkiego.... przebaczam!

P. Baltazar mówił to z uroczystością wielką a skończywszy, wyciągnął dłoń ku pielgrzymowi, który rzucił się ku niej i całować począł....

A tu już i P. Tukałło od łez powstrzymać się nie mógł.

— Daj pokój! — wołał, wyrывая rękę — daj pokój, bo mi ły szkoda.... i pragnienie palić będzie, a po tej szwedzkiej kuli, którą zjadłem, nic pić nie można, co jest najgorszym nieszczęściem....

— Ale pielgrzym nie tak łatwo dał się uspokoić. Ze łkaniem, które mu pierś

rozrywało, dziękował P. Baltazarowi za pierwsze słowo przebaczenia, które z ust ludzkich usłyszał.

— Dotąd — mówił — słyszałem jeno przekleństwa, które spadały na głowy zdrajców, widziałem ły nieszczęśliwych ofiar, które w moją duszę złorzeczeniem wsiąkały....

— Nie gadaj tak.... przerwał P. Baltazar, bo powtarzam, że mi ły szkoda. Odpokutowałeś i basta!... zrzuc teraz pokutniczą siermięgę i bądź Wodźbunem napowrót....

— Do nazwiska mego — odparł z mocą pielgrzym — nie powrócę już nigdy.... Tak pątnikiem do śmierci zostanę... I was proszę, byście zapomnieli a nie mówili nikomu, kto jestem.

Pan Tukałło zamyslił się nieco.

— Otoż to głupie są te wszystkie tajemnice, rzekł po chwili. Człek jeno za język kasać się musi, że mój cały poraniony jest a i to najczęściej zapóźno.... Ale skoro tak chcesz, więc dobrze, milczęć będę, jeno nie przed tymi, którym już powiedziałem, jak Dziembowskiemu, Rymszy i kilku innym, których nie zapomnę... A teraz, mój Wodźbunie, powiedz mi waść, co tam w obozie słychać?...

Pielgrzym począł mu tedy opowiadać, jako z dniem każdym nadzieja stanowczego zwycięstwa stawała się pewnością.

Król postanowił formalnem obłożeniem ścisnąć Sehina i Prozorowskiego, a niedopuszczając żadnych posiłków i żywności, nieustającymi wycieczkami trapić. W ten sposób wojska nieprzyjacielskie znalazły się jak gdyby między dwoma ogniami, bo i z twierdzy mężna załoga częste urządała wyprawy, dopomagając w ten sposób wojskom królewskim.

Niebawem też generał Matisson, wyparty z góry Pokrowy, obóz swój i stanowiska mocno oszańcowane, opuścić musiał, ostawiając znaczną liczbę broni i dział w rękach zwycięzców, którym w ten sposób droga do obłożonego Smoleńska urotworzona została.

W tym czasie przybyły też wojsku królewskiemu posiłki, ile że syn księcia hetmana, książę Janusz Radziwiłł, Podkomorzy Litewski, wracając z Angielskiego i Holenderskiego poselstwa, przybył do obozu z chorągwią swoją, liczącą tysiąc wyborowej jazdy, że się wszyscy nadziei nie mogli jej wspaniałemu uzbrojeniu i dzielności postawy.

Król z wielką serdecznością przyjął książęcia Janusza, który podówczas zaledwie dwadzieścia dwa lat liczył, a wspaniałym animuszem rycerskim wszystkich od razu zadziwił. — Zaraz tedy po zdobyciu Pokrowy, rozkazał Król zbliżyć się jeszcze bardziej ku stanowiskom nieprzyjacielskim i wojsko całe w potrojnym szyku do ataku sprawił. Przeciw Sehinowi szedł w pierwszym rzędzie Alexander Gosiewski, wojewoda Smoleński, środek zajął Hetman polny Kazanowski a z tyłu postępował Alexander Piasieczynski, kasztelan Kamieniecki. Szańce w pobliżu miasta, nad Dnieprem, wkrótce dzielnością hetmana Radziwiłła zdobyte zostały, poczem męzne hufce litewskie, wspierane oddziałem 5000 zaporozkich kozaków, zwróciły się z całą natarczywością przeciw Prozorowskiemu i prawie dokoła go ścisnęły. Ten tedy bojąc się, aby od obozu Sehina zupełnie odcięty nie został, jednej nocy, korzystając z ciemności i ulewne-go deszczu, stanowisko swe w ciszy wielkiej opuścił i dokoła Smoleńsk obeszędzł, bo droga prosta przez wojska

które twierdzi, iż przeciwnicy używają takiej taktyki dla utrzymania swojej popularności w sferach, nie zagłębiających się w szczegóły sprawy irlandzkiej, przybywa niespodzianie frakcyi irlandzkiej czynnik pośredniczący, powołany do życia przez znaną bullę papieską, przeciw której w pierwszej chwili katolicy irlandzcy protestowali, a którą następnie uznali za pewnymi zastrzeżeniami. Wiadomo jednak, iż duchowieństwo irlandzkie uznało ją bezwarunkowo, że poddało się wskazówkom zawartym w ostrzeżeniach Głowy Kościoła, i tem, jak przewidywał Ojciec św. oddało nękanemu krajowi wielką przysługę. Obecnie bowiem, gdy rozjątrzenie się wzmagają, gdy z jednej strony naciskają na gabinet angielski przeciwnicy polityki Gladstona, domagając się bezwzględności, a z drugiej, więksi właściciele Irlandyi nie chcą już czynić żadnych ustępstw w sprawach ekonomicznych, zabierają głos najwyżsi dygnitarze Kościoła katolickiego w Irlandyi, ażeby stan rzeczy wyjaśnić i żądać sprawiedliwości. Deklaracja, którą wysłał episkopat irlandzki, po naradzie w przeszłym tygodniu w Maynoth, zajmuje się wyłącznie sprawą ustawodawstwa agraryjnego w Irlandyi. W naradzie brało udział czterech arcybiskupów i 27 biskupów. Na zgromadzeniu tem zredagowano deklarację, która technicznie powagą i wielkiem umiarkowaniem przedstawia rządowi niedostatki dotychczas obowiązujących ustaw i niemożność, w jakiej znajduje się ludność, aby z nich korzystała, obarczoną jest bowiem olbrzymimi długami, z powodu rat zaległych właścicielom. Pośredniczący ten i łagodzący wpływ duchowieństwa powinienby oddziaływać usmierzająco, zwłaszcza, iż deklaracja przedstawia stan rzeczy w świetle bezstronnem. „Wiemy, mówią dygnitarze Kościoła katolickiego w Irlandyi, że w obecnej sesji parlamentarnej niepodobna byłoby usunąć wszystkiego złego, wszakże niektórym przynajmniej smutnym okolicznościom należałoby natychmiast zaradzić w drodze legalnej, w interesie publicznego porządku i sprawiedliwości“. Następuje szczegółowe wyliczenie żądań i skarg ludności, tudzież rady, w jaki sposób złagodzićby można stosunki, które pozostawione nadal w stanie obecnym,

litewskie była już zajęta, z Sehinem się połączył. Za nim podążyli inni dowódcy wojsk cudzoziemskich: Lesley, Szarley i Kitt, opuszczając blokhausy i przykopy najbliżej murów Smoleńska położone, a w ten sposób i twierdza ta po wielomiesięcznym oblężeniu uwolnioną została.

Wiadomości o tryumfach królewskich przyniosli gońce do kraju, powszechną obudzając radość. Spodziewano się rychłego powrotu zwycięskiego wojska, ale Król, nie chcąc w połowie opuszczać wiktoryi, przez długie jeszcze miesiące walki szczęśliwie toczył, aż zniósłszy wreszcie zupełnie obóz Sehina, część wojsk swoich pod wodzą Kazanowskiego i Gosiewskiego w głąb moskiewskiego kraju wyprawił, aby nadchodzące świeżo wojska pogromić i uzyskać najkorzystniejsze warunki pokoju. Sam zaś Król z główną siłą obrócił się ku Białej, miastu silnie obwarowanemu i liczną opatrzonemu załogą. Tymczasem i w innej stronie nieprzyjacielskiego kraju rozbiegli się rycerze jako to; młody książę Jeremiasz Wiśniowiecki, Łukasz Żółkiewski, Jędrzej Firlej, Piotr Biały, którzy mocne posady: Putywl, Kursk, Rylsk, Rżów, zdobywali, w perzynę obracając.

Nareszcie z końcem maja r. p. 1634, nieprzyjaciel widząc takie spustoszenie kraju i szczęśliwość oręża przeciwnika, skłonił się ku zawarciu pokoju, który też przez komisarzy obojga stron podpisano, ze znaczną dla Rzpltej korzyścią, położył kres temu krwi rozlewowi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tylko zgubne sprowadzić mogą następstwa. Zdaje się, że głos ten, choćby nie uwzględniony na razie przez gabinet torysowski, wpłynie przynajmniej na złagodzenie rozjątrzenia, oczywiście pod warunkiem, jeżeli ludność Irlandyi zechce zastosować się do rady duchownych swoich opiekunów, którzy sami stają w jej obronie.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo pedagogiczne).

(Do kończenia.)

W sprawie burs rozesał Zarząd główny w r. z. między zarządy oddziałowe liczne komunikaty, a podając do wiadomości obecny stan funduszy, odwołuje się Zarząd do sprawozdania z 6-go marca r. z., gdzie zaznaczono, że w roku 1887 dwa rachunki na rzecz burs sprawdzono, a to: dobrowolnych składek w całym kraju w r. 1887 zbieranych oraz dochodów regulaminem burs określonych. Rachunek dobrowolnych składek zamknięty został 23 kwietnia r. b. Zebrano ogółem do dnia tego 1678.19 zł. Z tej kwoty przechodzi 1258.62 zł. do funduszu rezerwowego, 419.57 zł. do funduszu obrotowego. 24 księżeczek upoważniających do zbierania składek dobrowolnych nie zwrócono dotąd, pomimo kilkakrotnych prośb i wezwań pisemnych.

Fundusz rezerwowo, który z końcem r. z. 2981.32 zł. wynosił, wzrósł przez wpływ z dobrowolnych datków w kwocie 1258.62 zł. do wysokości 4239.94 zł. Na utrzymanie wychowanków w roku szkolnym 1887/8 przeznaczoną została czwarta część dobrowolnych składek w kwocie 791.03 zł. Z tego funduszu opłacano w roku szkolnym 1887/8 na utrzymanie: Dwóch wychowanków w bursie im. Jakubowicza w Brzeżanach; jednego wychowankę w bursie im. Kraszewskiego w Stanisławowie; trzech wychowanków w bursie „Pomocy naukowej“ we Lwowie; dwóch wychowanków w bursie im. ks. Dymnickiego w Rzeszowie; jednego w bursie w Tarnowie; za naukę i utrzymanie jednego ucznia w zawodzie przemysłowym we Lwowie. Nadto udzielił Zarząd jednorazowej zapomogi wdowie po nauczycielu ludowym 30 zł. na kształcenie syna w szkołach średnich.

Na utrzymanie wychowanków w bursach w szkolnym r. 1888/9 złożono tytułem wkładek regulaminowych 231.61 złr. Zarząd przeznaczył nadto jedną czwartą część dobrowolnych wkładek w r. 1887 w kwocie 419.57 złr., łącznie więc ma w funduszu obrotowym na przyszły rok szkolny kwotę 651.18 złr. Kwota ta nie wystarczy na utrzymanie 10ciu wychowanków; Zarząd będzie więc musiał w przyszłym roku pokryć niedobór ze swego funduszu obrotowego, i tylko w ten sposób będzie mógł dotrzymać przyrzeczenia, że dziesięciu wychowanków umieści w roku szkolnym 1888/9.

Zarząd składa szczerze podziękowanie wszystkim Zarządom oddziałowym, które sprawę burs popierały, jakoteż Delegatom, którzy się zbieraniem składek zajmowali, zataić jednak nie może, że w owej pracy około rozwoju instytucyi burs nie od wszystkich Zarządów oddziałowych doznaje należytego poparcia. Przy takim stanie rzeczy dziwić się nie można, że Zarząd przy umieszczeniu wychowanków w bardzo trudnym znajduje się położeniu, nie mogąc uwzględnić prośb wielu nauczycieli, które z rozmaitych względów na przychylne załatwienie zasługują; dlatego prosi Zarząd, aby Zgromadzenie dla pomyślnego rozwoju tej potrzebnej instytucyi, uchwaliło następujące rezolucje: I. Walne zgromadzenie członków Towarzystwa pedagog. wzywa wszystkie Zarządy oddziałowe, aby jak najgorliwiej sprawę burs się zajęły; II. wzywa się wszystkie Zarządy oddziałowe, aby jednego z swoich członków obrały stałym referentem burs dzieci nauczycieli i temu zjedynianiu członków, zbieranie funduszy, i odsyłanie tychże do Zarządu głównego poleciły; III. wzywa się nauczycielstwo, aby w dobrze rozumianym własnym interesie do burs Towarzystwa pedagog. przystąpiło.

Kolonie wakacyjne dla dzieci szkolnej, którym początek przed 5 laty dał Zarząd główny Tow. Pedagog., utrzymują się dotąd dzięki ofiarności dobroczynnych osób i instytucyj krajowych. W r. z. wynosiły datki zebrane ogólną sumę 2382 zł. a za tę kwotę wysłał komitet 112 dzieci na świeże powietrze. W tej liczbie było 89 chłopców i 23 dziewcząt.

Zarząd rozdał r. z. 13 zapomóg koleżeńskich w łącznej kwocie 330 zł.

Z funduszu imienia hr. Stanisława Badeniego rozdał Zarząd siedm zapomóg po 25 zł. w łącznej kwocie 150 zł.

Zarząd odbył 12 posiedzeń, a kancelarya załatwiła 520 ekshibitów. Czynności kancelaryjne spełniał p. Wł. Mięsołowicz.

KORRESPONDENCJE

Berlin, 8 lipca.

(Przemówienie cesarza na posiedzeniu rady koronnej. — Podróż do Petersburga. — Z pałacu marmurowego. — Obiad ambasadorski. — Ks. Bismarck. — Sprawozdanie lekarzy o chorobie cesarza Fryderyka. — Pamiętnik cesarza Fryderyka).

(K) Tutejsze dzienniki dopiero dzisiaj podają niektóre szczegóły z odbytej zeszłego czwartku rady koronnej, która trwała około dwóch godzin i została zagajoną przez cesarza dłuższą, pod względem politycznym ze wszechmiar ważną mową. Monarcha wezwał w słowach gorących ministrów, aby z takim samym oddaniem się, ofiarnością i poświęceniem, z jakim stali u boku jego dziada i ojca, pomagali i jemu także w spełnianiu doniosłej misji i byli jego współpracownikami około dobra państwa i korony; następnie określił te zasady, które uważa za podstawę i dyrektywę dla swych rządów, nadmienając, iż zasady te w ścisłym są związku z dawnymi tradycjami pruskimi, i zostaną jak najskrupulatniej przeprowadzone w tym duchu, jak znalazły wyraz za panowania cesarza Wilhelma I, i jak je proklamowało znane orędzie cesarskie z roku 1887 do księcia kanclerza i rekskrypt cesarza Fryderyka do pierwszego doradcy korony. Monarcha naznaczył następnie w głównych zarysach zasady tej wielkiej polityki, jaką pragnie zainaugurować w cesarstwie, kładąc przedewszystkiem nacisk na potrzebę utrzymania traktatów z zaprzyjaźnionymi rządami Austro-Węgier i Włoch, i zapewniając, że najgorętszym jego staraniem będzie rozwijanie i wzmacnianie stosunków przyjaznych, gdyż widzi w nich główną rękojmię utrzymania pokoju w Europie i zapewnienia ludowi niemieckiemu błogostawieństw pokoju. Taką intencją był ożywiony na wskroś i do głębi jego wiekopomnej pamięci dziad, z takimi intencjami obejmował rząd jego gorąco umiłowany rodzic, a utrzymanie tej wysokiej spuścizny, tego najszczytniejszego zadania każdego władcy i doprowadzenia go do świetnego celu, uważa cesarz za swe pierwsze i niezachwiane zadanie. Cesarz dał do zrozumienia, iż w interesie tej najszlachetniejszego zrealizowania owego celu, zamierza złożyć jeszcze tego lata wizyty dworom zaprzyjaźnionym, i zakończył wynurzeniem nadziei, że w członkach rady koronnej znajdzie wypróbowane i niezawodzące nigdy podpory dla swych aspiracji i swoich zadań.

Ogłoszenie treści przemówienia monarszego zrobiło wszędzie dodatnie wrażenie i utwierdziło zarówno opinię publiczną jak i giełdę w nadziejach pokojowych, które i bez tego budziły się coraz silniej w czasach ostatnich zwłaszcza odkąd zapadło na dworze postanowienie co do podróży do stolicy carów.

O samej podróży i terminie wyjazdu cesarza krążą ciągle sprzeczne wiadomości; wszystkie jednak doniesienia w tem się zgadzają, że wyjazd nastąpi przed 15 b. m. a cała podróż odbędzie się z taką ostentacją, któraby nadawała się góry w życie monarszej pewien uroczysty charakter. Pomimo to w kołach, które mają niejaki tytuł do „lepiej poinformowanych“ zapewniają, iż podróż nie jest wynikiem jakichś potrzeb politycznych, lecz ma jedynie na celu odświeżenie dawniejszych stosunków przyjaźni, która skoro się wzmożni na nowo, nieomieszka sama przez się oddziaływać korzystnie na cały ustrój polityczny.

Rodzina cesarska przebywa stale w pałacu marmurowym w Poczdamie i zabawi tam prawdopodobnie przez całe lato, ponieważ w sierpniu oczekują rozwiązania cesarskiej. Z powodu obiegających upornie pogłosek, iż straż do koła pałacu królewskiego została w dniach ostatnich znacznie wzmocnioną a to z obawy przed jakimiś zamachami, o których wieści miały dojść z Zurichu, ogniska socjalno-demokratycznej emigracji, pojawił się komunikat urzędowy zaprzeczający stanowczo kolportowanym pogłoskom i oświadcza, iż na czas pobytu dworu w pałacu marmurowym nie przedsięwzięto żadnych nadzwyczajnych ostrożności. Do koła parku krążą wprawdzie patrole, lecz jedynie z tej przyczyny, iż rodzina królewska przepędza większą część dnia w parku na świeżem powietrzu więc zachodzi potrzeba ściślejszego nadzoru nad tym bardziej, że publiczność przybywająca z Berlina zbyt natrętnie i samowolnie zwykła wdierać się do otwartego ze wszech stron parku.

Tak zwany obiad ambasadorski odbędzie się d. 12 b. m. w letniej rezydencji monarszej, a otrzymali nań zaproszenie wszyscy uwierzytelnieni tutaj ambasadorowie, oraz szefowie poselstw. Obiad ten bę-

dzie uważany jako oficjalne przedstawienie się ciała dyplomatycznego w cesarstwie.

Wezoraj zostało ogłoszonym rozporządzenie cesarskie o organizacji niemieckiej marynarki. Odtąd marynarka zostaje podzieloną na dwie sekeye: wojskowa i administracyjną, a na czele obu stoi szef admirałicyi z zakresem działania komenderującego generała armii.

Odjazd ks. Bismarcka z Berlina na wieś, uległ znowu odroczeniu. Jeden z tutejszych dzienników donosząc o tem, czyni uwagę, że kto wie, czy ks. kanclerzowi nie przyjdzie ostatecznie ochota towarzyszenia cesarzowi do Petersburga.

W tych dniach zostanie ogłoszonym niezawodnie w formie broszury sprawozdanie lekarzy niemieckich o przebiegu choroby cesarza Fryderyka. Mówią, iż referat ten będzie nadzwyczaj surową krytyką całego postępowania dr. Mackenziego i zakwestyonuje w ogóle zdolności lekarskie specjalisty angielskiego. Słychać, iż lekarze niemieccy wypowiedzą przekonani i będą starać się udowodnić, że tylko skutkiem niedołęstwa i uporu dr. Mackenziego, choroba rozwinęła się i przybrała charakter śmiertelny. Niema wątpliwości, iż sprawozdanie to wywoła replikę, do której już teraz przysposabia się podobno były lekarz przyboczny zmarłego monarchy.

Sądząc z różnych doniesień, zdaje się być rzeczą pewną, iż cesarz Fryderyk pozostawił pamiętnik, prowadzony z nadzwyczajną skrupulatnością i doprowadzony bez żadnej przerwy prawie do dni ostatnich. Cenna ta pozostałość znajduje się w przechowywaniu cesarskiej Wiktoryi, a niektóre z niego ustępy, mianowicie te, które odnoszą się do podróży zagranicznych zmarłego władcy, mają być drukiem ogłoszone. W jednej z takich wycieczek, d. 21 stycznia 1851 r., pociąg, którym jechał dostojny turysta, wykołcił się i stoczył z nasypu wysokiego 15 stóp. Czterdzieści osób zostało zabitych na miejscu, książę odniósł tylko dość ciężkie skaleczenie w głowę, skutkiem czego był przez czas jakiś bez przytomności.

Zjazd Monarchów.

Köln. Ztg. zamieszcza korespondencję z Berlina, omawiającą cel i znaczenie podróży cesarza Wilhelma do Petersburga. Korespondent określa doniesienia o mającym nastąpić zaręczeniu się rosyjskiego carewicza z jedną z siostr cesarza niemieckiego, jako mające za sobą wiele prawdopodobieństwa, dodaje jednak, iż dwór rosyjski nie poczynił dotąd jeszcze żadnych poważnych kroków w tym kierunku. Dalej zaś pisze: W osądzeniu politycznej doniosłości podróży cesarza Wilhelma, trzeba przypominieć sobie ten ustęp mowy tronowej, który mówi, iż istniejące z Austryą i Włochami przyjazne pozwalają cesarzowi pielęgnować przyjazne osobiste stosunki z carem. Wyżywa bowiem stąd, że cesarza Wilhelma nie zmusza do podróży do Petersburga żadna potrzeba polityczna. Potrzeby polityczne Niemiec zaspokojone są w każdym względzie ich przyjacielami z Austryą i Włochami, i Niemcy nie potrzebują, celem poprawienia swej sytuacji, szukać nowych układów. Nie przeszkadza to jednak wcale Niemcom popierać i zgadzać się na wszystko, co by usunęło przedmiot waśni pomiędzy jednym ze sprzymierzeńców a jakimś państwem innym. Ponieważ wojny, prowadzone przez Austryę, byłyby w pewnych okolicznościach także wojnami Niemiec, znaczyłoby zaprzec się prowadzonej od 18 lat polityki pokojowej, gdyby Niemcy, o ile to od nich zależy, nie uczyniły wszystkiego, co by ustrzegło Rosyję i Austryę przed rozdwojeniem. Że w tej mierze przyjazne stosunki cesarza Wilhelma z carem ważną odgrywają rolę, nie trzeba dowodzić. W tem też znaczeniu, w znaczeniu wzmocnienia pokoju europejskiego, podróż cesarza Wilhelma do Petersburga ma także wielkie polityczne znaczenie.

Dzienniki petersburskie donoszą, że bawiący obecnie w Karlsbadzie, ambasador rosyjski przy dworze berlińskim hr. Paweł Szuwałow, został powołany do Petersburga z okazji przybycia cesarza niemieckiego. Również powołany został do Petersburga bawiący w Finlandyi minister Giers. W Krasnem Siele czynią wielkie przygotowania do uroczystości wojskowych.

Z Berlina donoszą, że eskadra, która towarzyszyć będzie cesarzowi Wilhelmowi do Peterhofu, złożona została z okrętów następujących: „Baden“, „Friedrich der Grosse“, „Bayern“, „Kaiser“ i parowca awizowego „Ziethen“. Dowodzą nią będzie admirał Knorr. Yacht cesarski „Hohenzollern“ stać będzie pod osobistą komendą ks. Henryka, jako kapitana korwety.

„Morning Post“ o spotkaniu Monarchów.

Organ lorda Salisbury, angielskiego prezesa gabinetu, *Morning Post*, zastrzega się energicznie przeciw myśli, żeby Anglię można było pominąć przy ewentualnej kombinacji politycznej na kontynencie, i tak pisze: „Anglia jest czynnikiem, który nie może być przeoczony w stosunkach równoważących siły europejskie. Przeciwnie, dopóki przestrzegana będzie polityka lorda Beaconsfielda, zależność będzie więcej od Anglii, niż od któregośkolwiek z narodów kontynentalnych, z której strony podnieść się ma szala. Odzywać się w duchu takim, jakoby którykolwiek z panujących z naszymym miał zamiar obrazić albo zrazić sobie mocarstwo, które rozporządza, bądź to w roli przyjaciela, bądź też nieprzyjaciela, niezmiernymi środkami pomocniczymi, znaczącyoby to przypuszczać istnienie nowoczesnego szaleńca lub średniowiecznego despoty. Bezpodstawną i czerzą byłaby myśl, że Anglię możnaby pozostawić na boku dla tego, że nie zamieniła się w wielki obóz. Pod Plewną rozstrzygnęło los walki prawdopodobnie 30.000 Rumunów. Ze strony kompetentnej wojskowej zwracano niedawno uwagę, ileby flota angielska w razie wojny zdziałała mogła na rzeź Niemiec i ich sprzymierzeńców. Jeżeliby tylko wybrzeża włoskie zabezpieczyła, to dałoby możność 300.000 Włochów wystąpić zaczepnie, to pozwoliłoby Niemcom użyć 200.000 żołnierzy u swojej granicy wschodniej. Nie mamy zamiaru przytaczać innych podobnych wypadków, albo odmalowywać położenia, w razie gdybyśmy weszli w stosunki nieprzyjazne z narodami, z którymi, jak mamy nadzieję, pozostaniemy w zgodzie. Ale natomiast nie mamy wcale potrzeby pozwalać na to, ażeby godność i poszanowanie własne Anglii doznać mogły uszczerbku przez jakiegokolwiek objawy niechęci z tamtej strony kanału.

Sprawa rozwodowa króla Milana i jego małżonki.

Sprawa króla Milana i przebywającej w Wiesbaden jego małżonki weszła w nowe stadyum, królowa bowiem oświadczyła stanowczo, iż nie przyjmuje ofiarowanych jej przez króla warunków.

Biskup Demetrius, który otrzymał polecenie przedłożenia królowej znanych propozycji, nie mogąc otrzymać od niej audyencji, wręczył piśmiennie owe propozycje. Królowa również piśmiennie odpowiedziała, że nie uznaje kompetencji synodu w sprawie tego małżeństwa, że już raz odmówiła zgody na te same propozycje, i pozostaje przy pierwotnym swem postanowieniu. Równocześnie prawie przesłała następującą depezę do metropolity Theodozjusza w Belgradzie:

„Dzienniki wieczorne donoszą, że mój rozwód został ostatecznie zarządzone. Zechciejcie mnie zawiadomić, jakim sposobem akt podobny może być dokonany bez zgłoszenia się do jednej ze stron interesowanych, mianowicie do mnie, królowej. Do dziś wieczora nie doszedł mnie żaden dokument na piśmie.

Natalia.

Biskup Demetrius przekonawszy się, iż na razie nie może liczyć na powodzenie swej misji opuścił Wiesbaden i przybył przedwczoraj do Wiednia. Biskup oświadczył w rozmowie z kilkoma redaktorami pism wiedeńskich, że jest wysłannikiem synodu, a nie króla. Miał on czynić próby pojednania między królem Milanem, a jego małżonką, królową Natalią jednak zasłała i nie mogła go przyjąć. Jeszcze nie jest straconą całkiem nadzieją, że królowa przyjmie propozycje króla Milana. Jeżeliby jednak nie zgodziła się, wówczas znajdzie się na to środki, aby królewicz powrócił jak najrychlej w towarzystwie generała Proticza do Belgradu.

KRONIKA

Lwów, 11 lipca.

— C. k. Ministerstwo oświaty, jak donosi korespondent *Czasu* z Wiednia, przeznaczyło 500 zł. jako subwencję rządową na koszt urządzenia wystawy higienicznej, która odbędzie się we Lwowie w tym miesiącu razem ze zjazdem lekarzy. Toż Ministerstwo pozwoliło zarządowi szkoły fałowej ślusarskiej w Świątnikach przyjąć na naukę kilku miejscowych majstrów i czeladników, jako eksternistów, należących do grona zwyczajnych uczniów, i przeznaczyło dla nich 300 zł., jako zasiłek ze skarbu państwa.

— JKW. ks. Wirtemberg, komendant XI korpusu, przejechał wczoraj przez Kraków, udając się do Bogumina.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 12 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: sprawa nabycia skrawka realności lk. 367 $\frac{1}{4}$ dla uregulowania ulicy Ossolińskich (uchwała druga); sprawa przesklepienia dalszej części koryta Pełtewi; prośba mieszkańców ulicy Szeptyckiego (Cmentarnej) o uregulowanie tej ulicy; prośba spadkobierców s. p. Antoniego Chylińskiego w sprawie fundacji posagowej tegoż imienia dla ubogich dziewcząt; Rada szkolna okręgowa miejska w sprawie przeznaczenia nauczycieli i nauczycielek; wnioski w sprawie malowania fasad domów; wnioski w sprawie zarządzenia, iżby w sieni każdego domu znajdowały się tablice z dokładnym wykazem lokatorów; wniosek w sprawie wysłania jednego z nauczycieli miejskich na wakacyjny kurs nauki zręczności w Wiedniu.

— Stacja kolei lokalnej z Bielska do Kalwaryi a mianowicie: Biała, Kozy, Kęty, Andrychów i Wadowice otwarte zostały dnia 9 b. m. dla powszechnej korespondencji telegraficznej, z ograniczoną służbą dzienną.

Stacja Kalwaryja Zebrzydowska otwarta zostanie później w tym samym celu.

— V. Zjazd lekarzy i przyrodników we Lwowie. Wydział gospodarczy ma zaszczytawiadomić, że dyrekcja kolei Karola Ludwika na powtórne podanie zezwoliła na zniesienie ceny jazdy tą koleją na linii Kraków-Lwów i Podwoleńską-Bród-Lwów o 33 $\frac{1}{3}$ proc. dla I, II i III klasy na pociągi osobowe i pospieszne, bez obowiązku powrotu tą samą linią. Na podstawie kart uczestnictwa zjazdu otrzymają uczestnicy bilet jazdy o 33 $\frac{1}{3}$ proc. tańszy z każdej stacji do Lwowa i z powrotem z każdej stacji do punktu końcowego linii kolejowej. Mają przytem tę wygodę, że z powrotem mogą linią kolei państwowej wracać do domu i uczestniczyć w wycieczkach do Iwonicza, Ławocznego i Truskawca.

Dyrekcja kolei państwowych również przyznała uczestnikom zjazdu, tak do jazdy do Lwowa jak i do powrotu, oraz do wycieczek do Iwonicza, Ławocznego, Truskawca zniżenie 30 proc. bez obowiązku jazdy i powrotu ze Lwowa tą samą linią.

Można więc jechać z Krakowa do Lwowa koleją Karola Ludwika z opustem 33 $\frac{1}{3}$ proc., wracając koleją państwową z opustem 30 proc., na Iwonicz, Truskawiec, Ławocno i wszystkie źródła galicyjskie, albo do Krakowa, albo do Tarnowa, zjadąc znow koleją Karola Ludwika do Krakowa. Na tej kolei potrzebne są osobne legitymacje, które zażądać należy od wydziału gospodarczego zjazdu (Lwów, hotel Warszawski).

— W krajowej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie odbędą się egzamina z końcem drugiego półrocza w następującym porządku: Na kursie pierwszym: dnia 14 b. m. z chemii organicznej, dnia 16 b. m. z matematyki, dnia 18 b. m. z botaniki, dnia 20 b. m. z zoologii, dnia 23 b. m. z fizyki; dnia 25 b. m. z uprawy lasu, dnia 27 b. m. z pedologii.

Na kursie drugim: dnia 17 b. m. z klimatologii, dnia 19 b. m. z urzędzenia lasu, d. 21 b. m. z zoologii leśnej, ustawy lasowej i ekonomii społecznej, dnia 24 b. m. z miernictwa, dnia 26 b. m. z inżynierii leśnej i ocenienia lasu; dnia 28 b. m. z administracji leśnej i pielęgnowania lasu. Egzamina odbywać się będą przed południem od godziny 8 do 1, po południu od 4 do 8.

— Egzamina dojrzałości w żeńskim seminarjum nauczycielskim we Lwowie, odbyły się w r. b. od 26 czerwca do 7 lipca włącznie, pod przewodnictwem członka Rady szkolnej krajowej ks. kan. dra Rudolfa Lewickiego. Uczenie zwyczajnych przystąpiło do egzaminu 49, eksternistek zgłosiło się 16. Ze zwyczajnych učenje zdało z odznaczeniem 28, a mianowicie: Benoniówna Julia, Blausteinówna Rozalia, Borzewska Marya, Daczowska Franciszka, Dębicka Joanna, Dyduszyńska Kazimiera, Hiakerówna Róża, Hładyłowiczówna Olga, Hubiszówna Katarzyna, Jekłówna Marya, Kiełbasówna Karolina, Kostakowska Romana, Kostorkiewiczówna Eleonora, Lewicka Zofia, Niewiadomska Zofia, Oziębłowska Katarzyna, Piniówna Wanda, Rappaportówna Helena, Rewakowiczówna Helena, Rogalska Aloyza, Schmindówna Joanna, Sochaniewiczówna Józefa, Taborówna Izabela, Wallekówna Michalina, Weberówna Emilia, Witkowska Joanna, Zachówna Joanna, Zimówna Kazimiera. Za dojrzałe uznano 18: Dobrowolską Kazimierę, Dyakowską Teofilę, Filipów Eugenję, Jakób Maryę, Jakób Eugenję, Korekarto Olę, Ligęzównę Maryę, Pokulińską Maryę, Poturaj Antoninę, Prystaiko Maryę, Radoń Stanisławę, Remer Stanisławę, Serbeńską Maryę, Staromiejską Filipinę, Stebnińską Jadwigę, Tyc Stanisławę, Uścięńską Zofię, Zarzykę Julię. Trzem uczniom pozwolono zdawać powtórny egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach. Z eksternistek otrzymały 3 świadectwo dojrzałości z odznaczeniem: Chmielewska Helena, Reut Wanda, Szofgłówna Ludwika, 7 uznanych zostało za dojrzałe: Borkowska Józefa, Maschka Florentyna, Mazurek Melania, Radzikiewicz Józefa, Rosenstock Adela, Serafińska Albina, Suchocka Ludwika. Jednej eksternistce pozwolono poprawiać egzamin z jednego przedmiotu po wakacjach, zreprobowano 5 na rok jeden. Patent z językiem

wykładowym: polskim i ruskim otrzymało 39, z językiem wykładowym tylko polskim 17. Prócz tego 41 uczniom zwyczajnym przyznano uzdolnienie do kierownictwa ogródka freblowskiego, a wszystkim, które zdały egzamin dojrzałości, uzdolnienie do nauczania robót ręcznych w szkołach ludowych pospółnych i wydziałowych.

— Wykrycie szajki złoczyńców. Przed dwoma laty skradziono tu malarzowi pokojowemu Herszowi Rappowi, przez włamanie się do jego mieszkania kosztowności i stołowe srebro wartości nad 300 zł. Dopiero teraz wykryto się, iż sprawcami tej kradzieży byli znani tutejsi złodzieje Bernard Elsner i przybrany przezeń do pomocy Teodor Kowalski, którzy sprzedali swój łup Jonekowi Elmerowi, bratu Bernarda, lakiernikowi. W ogóle cała rodzina Elmerów za podobne fakta, wehodzi ciągle w kolizję z policją i sądami. Malarz pokojowy Jzak Gran recte Stein, który należał także do tej kradzieży, przyznał się do winy, inni zaś, jako wytrawni i wypraktykowani w wybiegach inkwizytów, dotąd się wypierają. Skradzionych rzeczy nie odzyskano, gdyż przebiegły Jójne nie zwykł nabytych w podobny sposób rzeczy zatrzymywać u siebie. Całą tę szajkę oddano do sądu.

— Listem gończym policji w Budapeszcie ślęganym jest niejaki Henryk Smólski, liczący lat 25 do 27, który umknął, popełniwszy tam kradzież kwoty 1000 zł. Smólski wydał się za syna pułkowego lekarza ze Lwowa.

— Wypadek. Onegdaj nad wieczorem spłoszyły się konie u wózka, na którym jechał p. Max Lindenbaum, a to przy zjeździe z pagórka ulicy Łyczakowskiej, skutkiem złuzowania się orczyków. Przy silnym uderzeniu wózka o kamienie, wypadł woźnica i jego służbodawca, przyzem ostatni został okropnie potłuczony. Konie zatrzymano następnie na tej samej ulicy.

— Stan powietrza. Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 11 b. m., według spostrzeżeń stacji Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmierzchu kierunku między S a W, średnia temperatura doby około 18°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz. Średnia temperatura ubiegłej doby była +16.9°C, najwyższa temperatura była wczoraj w południe, najniższa zaś dziś w nocy; pierwsza wynosiła +21.2°C, druga +12.0°C. Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 757.3 mm. Opad deszczu wynosił 4.2 mm.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Samborze Leonard Kieszkowski, adjunkt konceptowy Wydziału krajowego, przez kolegów zarówno, jak i w szerszych kręgach towarzyskich poważany i kochany. Na pogrzeb przedwcześnie zmarłego udało się też ze Lwowa liczne grono kolegów i przyjaciół, którzy złożyli wieńce na trumnie.

W Krakowie pani Elżbieta z Radlingarów Cyfrowiczowa, matka znanego powszechnie i szanowanego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 74 roku życia.

— Do Ameryki. Komisarz policji krakowskiej przytrzymał kilku włóścian na stacji kolejowej w Płaszowie, którzy, chcąc ominąć Kraków, zdążyli *via* Oświęcim do Ameryki. Przytrzymani podali, że do wychodźstwa namówił ich żyd, Kiwa Kraus, z Łukawca, który podróżując, werbuje ustawicznie włóścian do podróży zamorskiej.

— Dla dotkniętych powodzią w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie wielickim: dyrekcja teatru amatorskiego w Wieliczce, dochód z przedstawienia 60 zł.;

w starostwie chrzanowskim: gmina Porzycze 4 zł. 25 ct., Wola firlejowska 2 zł. 50 ct., Regulice 5 zł. 28 ct., Nawojowa góra 3 zł. 25 ct., Grojec 7 zł. 64 $\frac{1}{2}$ ct., Miękińskie 3 zł.;

w starostwie samberskim: gmina Kulczyce szlacheckie 4 zł. 50 ct.;

w starostwie rohatyńskim: r. k. parafianie w Bursztynie 8 zł., gmina Nowoszyn 4 zł. 45 ct.;

w starostwie bocheńskim: parafianie w Królówce 19 zł. 88 ct., w Łapczycach 7 zł. 92 ct., w Tarnawie 10 zł.;

w starostwie żydaczowskim: dalsze datki mieszkańców powiatu w łącznej kwocie 128 zł. (C. d. n.)

— Wydział tow. Bursy im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie ogłasza konkurs na 40 miejsc płatnych, przeznaczonych dla biednych i zdolnych i pilnych uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, bez różnicy wyznania. Podania nieostemplowane wnosić należy do zarządu Bursy im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie, ulica Kręta l. 1, najdalej do dnia 25 lipca b. r. Do podań dołączyć potrzeba: 1) metrykę chrztu; 2) dokładne świadectwo ubóstwa; 3) świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego, a względnie poświadczenie ośnośnej dyrekcji, że uczeń złożył egzamin wstępny do szkoły średniej; 4) w razie przerwy w nauce świadectwo moralności; 5) świadectwo lekarskie, że uczeń jest ze skutkiem szczepiony i że żadnej zaraźli-

wej chorobie nie podlega; 6) deklarację ojca lub opiekuna względem dopłaty miesięcznej, która w miarę zasobów bursy, a odpowiednio do świadectwa ubóstwa wynosić będzie od 3 zł. do 15 zł. miesięcznie. W wypadkach, godnych szczególniejszego uwzględnienia, przyjmie Wydział ucznia bezpłatnie.

— Z naszych zdrojowisk. W Zakopanem panuje już wielki ruch. Jest jednak jeszcze dość mieszkań do wynajęcia. Budowa hotelu Urbana skończy się niezadługo pod kierunkiem architekta p. Flasińskiego. W nadchodzącą niedzielę zapowiada się w kasynie bal. Willa Modrzejewskiej jest do sprzedania. Z Warszawy przybyli już między innymi: adwokat Grabowski, dr. Pilecki, pani Rejchmanowa, dr. Wróblewski, dr. Chałubiński, dr. Baranowski, pani Gnoińska, Jan Gautier, Adolf Kamiński. Z Krakowa: państwo Czernowie, Erard Ciechowski, prof. Czubek, Grosse, Glixelli, Elias, poseł Onyszkiewicz, Kulczyński, prof. Krasnosielski, radea Louis, dr. Markiewicz, hr. Mycielski, Mrązek, Pruszkowski, prof. Świerż, pani Szymkiewiczowa, Szubert, adwokatowa p. Styczniova, Towiański. p. F. Wężykova, prof. Ziemia, pani Zawilowska.

— Straszny orkan nawiedził w niedzielę znane zdrojowisko Herkulesbad. Wieher z wielu domów pozrywał dachy, a grad zniszczył ziemniaki.

— Henryk Słemiński, wedle doniesień z Rzymu, odzyskał już zdrowie w zupełności.

— Nieśwież i zamek Radziwiłłowski. Smutne wrażenie — pisze korespondent *Gaz. Warsz.* — sprawa widok dawnej stolicy ks. Radziwiłłów na przyjeżdżających. Z jednej strony cały szereg niedawno spalonych domów, z drugiej rozsypanych w gruzy całe dzielnice. Pożar wybuchł w Nieświeżu d. 6 czerwca b. r., a przy niesłychanie silnym wietrze szerzył się tak gwałtownie, że o stłumieniu go ani mowy być nie mogło. Począwszy od rynku w kierunku bramy Słuckiej spaliły się wszystkie domy do stawu, a nawet po drugiej jego stronie aż do granic miasta, gdyż wiatr przenosił palące się głównie przez całą rozległość obszernego stawu.

Przez lat już prawie sto ordynaci nieświeżcy nie mieszkali w Nieświeżu. Ostatni ordynat z linii starszej, książę Dominik umarł we Francji, córka jego jedyna Stefania, wydana za Wittgensteina, wniosła w dom mężowski wszystkie dobra allodialne. Ordynacya, ograniczona do dóbr objętych aktem nadawczym z w. XVI, dostała się linii młodszej, berlińskiej, lecz i ta długo nie zaglądała do Nieświeża, zostawiona w cudzej administracji, przeniesionej w dodatku do Werek pod Wilno. Dopiero dzisiejszy ordynat, książę Antoni Radziwiłł, począł od lat kilku zjeżdżać corocznie z żoną do Nieświeża na parę miesięcy, a to spowodowało przynajmniej wyporządzenie zamku i grobów przodków ordynata.

Jakoż zamek, utrzymywany porządnie, jaśniejszy zarysowuje wśród gruzów, a także kościół jedyny w Nieświeżu, niegdyś przez księcia Sierotkę dla OO. Jezuitów fundowany, obecnie odnowiony, wygląda jak szlachcic odziany porządnie wśród swojej braci w łachmanach. Mieści on w swoich podziemiach trumny wszystkich członków rodziny Radziwiłłów, począwszy od ks. Sierotki a obok niego spoczywa szlachcic Skorulski, który razem z księciem odbywał pielgrzymkę do Jerozolimy i z jego woli w tych sklepianach pochowany. Podziemia te do niedawna opuszczone, niedawno dopiero odnowiono i trumny ustawiono w porządku. Za czasów księdza infużata Dąbrowskiego, pomiędzy 1850 a 1860 r., był tu straszliwy bezład: ołowiane lub metalowe trumny zamieniano na drewniane, aby metal spieniężyć, urny, w których mieściły się wnętrzności nieboszczyków zabalsamowanych sprzedawano żydom na mieście, nawet szczątki bogatej odzieży zdzierano z trupów. Obecnie dzięki staraniom księżny, żony ks. Antoniego Radziwiłła, wszystko przywrócono do możliwego porządku, jakkolwiek śladów zniszczenia naprawić zupełnie niepodobna. N. p. książę „Panie Kochanku“ pozostał już w prostej, z desek sosnowych zbitej trumnie, do której przełożył go prawdopodobnie przemysłny zakrystyan z czasów księdza Dąbrowskiego, a ołowiana olbrzymia skrzynia, w której mieści się trumna ze zwłokami księżny Elżbiety, żony ks. Sierotki, zgnieciona, jakimś widocznie ciężarem, już pozostaje w takim stanie. Wreszcie tablice z napisami z trumien pozdzierano, ponieważ były srebrne. Nie uszanowano wierszowanych napisów łacińskich Salomona Rysińskiego, znanych zresztą z broszury drukowanej w Lubegu; nie uszanowano podobnych napisów późniejszych. Srebro skusiło, a pomocników nigdzie nie zabraknie. Więc też dzisiaj już trudno dojść, kto w jakiej trumnie spoczywa.

Po słynnej Albie, pałacu, w którym rad przemieszczał ks. Radziwiłł „Panie Kochanku“ ledwie ślad pozostał. Wśród lasu o dwie wiorsty odległego od Nieświeża, a utrzymywanego bardzo starannie, poznać jeszcze można miejsce, gdzie się wznosiła Alba: pozostał dół, w którym były fundamenta murów i trochę gruzów cegły. Nieśwież przeżył już swoje świetniejsze chwile, przeżyło je zresztą i wiele innych miast.

— **Pomnik Kraszewskiego.** Jak wiadomo, w kościele św. Krzyża w Warszawie, w którym Kraszewski był chrzczony, ma stanąć staraniem p. Adama Pługa pomnik dla niepopolitego pisarza. Pomnik pomieszczony będzie w bliskości chrzcielnicy, w pierwszej arkadzie lewej nawy kościoła, tak, jak pierwotnie projektowano. Rysunkowy projekt pomnika już jest wypracowany przez p. Jana Kryńskiego, rzeźbiarza. Pomnik będzie wykonany z czarnego dębickiego (z pod Krakowa) marmuru, popiersie zaś powiększono i figury symboliczne z brązu. Popiersie wieńczy figura kobieca, wyobrażająca światło, po lewej zaś stronie popiersia będzie pomieszczona figura mężczyzny symbolizująca pracę. Oba te posągi podparcia będą architrav części architektonicznej pomnika.

— **Kongres bibliofilów.** W Brukseli organizuje rodzaj nasz, warszawianin, Henryk Merzbach, prezes czwartego komitetu tegorocznej wystawy brukselskiej, pierwszy w Europie międzynarodowy kongres książkowy. Kongres ma na celu zbadanie rozmaitych ulepszeń w wydawnictwach książkowych, dotyczących się wykończenia, przesyłki, publicznego użytku i opieki prawnej. Komitet rozesłał zaproszenia znacznym bibliofilom i bibliotekarzom obojga półkuli, wydawcom, księgarzom, drukarzom, pisarzom i prawnikom, zajmującym się sprawami dotyczącymi się książek, introligatorom, artystom ilustratorom, kliszerm i t. p. Osoby tej kategorii, któreby przez pomyłkę lub zapomnienie powyższego zaproszenia nie otrzymały a któreby pragnęły wziąć udział w pracach kongresu, mogą się zgłosić do p. Henryka Merzbacha pod adresem: „Monsieur Henry Merzbach, président du Comité nr. 4 du Grand Concours à Bruxelles, rue Joseph II, 89“.

— **Przed sądem okręgowym w Moskwie,** z powodu uchylecia przez senat wyroku, rozpoczęło się powtórne roztrząsanie sprawy o zrabowanie w biurze pocztowym w Moskwie przesyłki za sumą 120.000 rubli. Dwaj obwinieni, Ketchudow i Machrowski są aresztowani, trzeci zaś Fanow pozostaje na wolności.

— **Skarb.** W Karsie, przy kopaniu fundamentów dla domu, robotnicy znaleźli naczynie z 50.000 rubli w monetach złotych angielskich i tureckich. Grunta, na których skarb odkryto, przed półrokiem sprzedał obecnemu właścicielowi jakiś Tatar za 4.000 rubli i przeniósł się do Erzerumu.

— **Od prastarych czasów** panował w Rzymie zwyczaj, że miejscowa rada municypalna w dniu św. Piotra i Pawła ofiarowywała Papieżowi jako hołd dla obu apostołów, którzy głosiłi ewangelię w Wiecznym Mieście, srebrny kielich. Od r. 1870 wszakże zaniechano tego zwyczaju. Obecnie towarzystwo dla obrony interesów katolickich w Rzymie postanowiło własnym kosztem znowu ów przywrócić i ubiegłego piątku już ofiarowało Ojcu św. srebrny kielich.

— **Helena nie Sara.** W czasie procesu rozwodowego pomiędzy Sarą Bernhardt a p. Damalą, adwokat głośniejszy aktorki na obronę swej klientki twierdził, iż małżeństwo to było tylko wynikiem fantazji pani Sary a doprowadzono je do skutku z takim pospiechem, że przed ślubem danym im przez pastora angielskiego, nie stwierdzono nawet ani wieku ani wyznania aktorki. „Dama wyznaje religię grecką, zaś Sara Bernhardt nie jest żydówką, jak to dotąd powszechnie sądzono, ale — katoliczką; była bowiem chrzczoną w klasztorze i nadano jej wówczas imię Heleny“. Czy adwokat twierdzenie swe poparł dowodem — nie wiemy; ciekawą jest jednak rzeczą, dla czego awanturniczka aktorka francuska nie zaprzeczała dotąd twierdzeniom o należenie jej do grona żydów, a również czy żydzi francuscy, którym Sara Bernhardt w znacznej części zawdzięcza swą wielkość i dochody, nie odwrócą się od niej, gdy posłyszą, że ona nie należy do ich religii.

— **Czy dyplomata powinien się żenić?** Takie pytanie zadał niedawno *Figaro* paryski i otrzymał na nie znaczną liczbę odpowiedzi. Między innymi pani Adam utrzymuje, że dyplomata żenić się musi, albowiem musi być podwójnie bogatym, aby stanowisko swoje należycie reprezentować. Jeżeli żona jego jest młoda lub dystygnowana, albo, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności posiada pierwszy i drugi przymiot, wówczas jest bardzo cenną korzyścią dla męża. Zdobywa mężczyzn. Jeżeli zaś brzydka i gminna, tem lepiej przyjmują go w towarzystwach. Mówią, że jest czarujący, podbija kobiety i osłabia krytykę, jakiej poddają jego żonę. — Hrabia de Maugny mniema, iż inteligentna i dobrze wychowana żona jest najlepszą podporą dyplomaty. Salon jej, przez nią stanowiąc się ogniskiem towarzystwa, zbiera ona będzie w pozornie najniewinniejszej rozmowie cenne wskazówki. Jeżeli jeszcze przytem ma tyle rozumu, żeby być ładną — jak mówi Teofil Gautier — to może nadać polityce czarującą formę. W razie jednak, jeżeli żona jest o 20 lat starszą od męża, jeżeli nie umie przyjmować gości, w takim razie dyplomata będzie gorzko żałował, iż nie pozostał kawalerem. — Pan de Zed jest stanowczo przyjacielem płci pięknej i pisze: Jeżeli dyplomata, — jak twierdził Saint-Evremond — jest sztuką kłamania dla dobra ojczyzny, wówczas

inteligentna żona jest bardzo korzystną dla dyplomaty. Kobiety są dyplomatkami instynktownie, mimowolnie i nie wiedząc o tem. Kto je odgadnie, musi być bardzo przebiegłym. A ponieważ to, co się dokonywa sposobem naturalnym ma zawsze więcej wartości od tego, na co składa się wysiłek i natężona uwaga, przeto dyplomata powinien się żenić. — Innego zapatrywania jest p. Blowitz. Twierdzi on, że dyplomaci skazani są na celibat. Wokoło kawalera dyplomaty bowiem skupia się wielkie koło wielbicieli, pragnących dopłynąć do portu małżeństwa. Przez nie dowiedzieć on się o tem, co go zajmuje, pozna, co mu grozi, a dzięki temu zawsze pewnemu środkowi będzie mógł być pożytecznym swojej sprawie i swojej ojczyźnie. Dyplomata, który jest już żonaty, gdy rozpoczyna swoją karierę, musi na obczyźnie grać rolę kawalera. Jestto niezbędnem. Dyplomata, liczący na współpracownictwo swojej żony, jest głupcem. Kobiety, jak pretendenci, zapominają o towarzyskich walki w upojeniu chwili.

— **Teatr w Indyach.** W teatrze indyjskim, tak jak w całym kraju, pozostały dotąd ślady rozmaitego stopnia rozwoju. Jest tam pięć rodzajów dramatu. Najwięcej starożytnie są przedstawienia, mające na celu zjednanie sobie łaski bogów. Znacznie późniejszym zabytkiem jest artystyczne już cele mający dramat mytologiczny, podobny do dramatów greckich. Wchodzi i tu na scenę bogowie. Trzeci rodzaj stanowią dramaty osnute na tle legend i podań lub powieści „Tysiąca i jednej nocy“. Te cieszą się największym powodzeniem. Najwięcej nowożytną formą jest dramat obyczajowy, który przedstawia przeważnie zakłamanie i nieszczęście, wynikłe skutkiem przejęcia europejskich obyczajów. Po każdym poważnym dramatycznym przedstawieniu następuje farsa, improwizowana na dany temat przez aktorów. W niej to Indyanie są mistrzami. Aktorowie są przeważnie z czcicieli ognia. Role kobiece przedstawiają mężczyźni; każdy aktor powinien być wywiedzonym w sztuce choreograficznej. Spiewy i tańce wykonywają się przy akompaniamencie trąb i skrzypiec. Kostiumy pozostawiają wiele do życzenia; zresztą scena podobna jest do naszej, z tą różnicą, iż odznacza się wielką prostotą urządzenia.

— **Suma długów** obciążająca zamek Chenonceaux w Turenii, należący do siostry p. Wilson'a, pani Pelouze, wynosi ogółem 1,456.000 fr. Między innymi wśród wierzycieli figuruje malarz Karol Toché za freski 80 000 fr., kucharz 50.000 fr., młynarz 12.000 fr., aptekarz 2.700 fr., rzeźnik 10.000 fr., piekarz 5.500 fr. kupiec korzenny 35.000 fr., jubiler paryski 40.000 fr. *Crédit Foncier* 800.000 fr. i tak dalej. Licytacja wspaniałej posiadłości ma się odbyć wkrótce.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Staraniem Reprezentacji Zjed. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** urządzonej została w hotelu George'a (sala Frohsin) wystawa największego obrazu mistrza Jana Matejki „Kościuszko pod Racławicami“. Ceny wstępu: w dni powszednie (oprócz poniedziałku) 20 ct., w niedzielę i święta 10 ct., w poniedziałek 50 ct. Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór i trwać będzie do 15 lipca b. r.

Z dziedziny wynalazków.

(Kartaczownica Maxima. — Żegluga napowietrzna. — Projekt połączenia W. Brytanii z kontynentem drogą podziemną. — Nowa żelazna kolej podziemna w Londynie. — Wznoszenie budowli w porze zimowej.)

Od lat wielu Amerykanin Hiram Maxim, który zdobył sobie pewien rozgłos na polu elektro-techniki zajmował się udoskonaleniem kartaczownicy, tej broni, która z powodu znacznych niepowodzeń, jakich doznała przy użyciu jej w otwartem polu, została albo zupełnie zarzuconą lub też przekazaną do arsenału broni odpornej, mającej oddawać pewne usługi w fortcach i tym podobnych zamkniętych miejscach. Maxim pracując nad udoskonaleniem kartaczownicy miał przedewszystkiem to na oku, iż system tej broni wówczas dopiero będzie mógł być zastosowanym w całej pełni do praktycznego użytku, jeżeli uczyni się go niezawisłym od motorycznej siły woli ludzkiej i rąk ludzkich. Całemi latami poświęcał się on udoskonaleniu swego pierwszego premiiowanego w Anglii modelu aż ostatecznie powiodło mu się skonstruować broń, która wedle opinii powag wojskowych, jest w swym rodzaju szczytem doskonałości. Główną zaletą tego morderczego wynalazku jest to, że działa on zupełnie automatycznie, bo nawet skutkiem umiejętnego wyzyskiwania siły prężnej gazów prochowych manipulacja ładowania automatycznie się odbywa.

Kartaczownica ta składa się z lufy, ramy, magazynu i lawety, a waży tylko 45 kilogramów, jest więc poniekąd miniaturą znanych dotychczas a używanych przeważnie we Francji mitrailez. Do obsługi jej potrzeba zaledwie trzech ludzi, z tych jeden zaopatruje ją ciągle w nowe pociski, drugi oddala opróżnione ładunki, trzeci celuje do wroga. Kartaczownica może całemi godzinami wyrzucać z swej paszczy ładunki, tembardziej, iż lufa ciągle jest ochładzana za pomocą zrzecnie obmyślanego a nieustannie działającego aparatu; w ciągu minuty wyrzuca ona 500 kul małych. Podczas prób czynionych z tą bronią, Maxim wypisał strzałami na odległości 600 kroków czytelnie swoje imię i nazwisko na olbrzymiej tarczy. Jeden otwór tworzył się z nadzwyczajną szybkością obok drugiego, a w przeciągu kilku sekund otwory te uformowały się na tarczy w wielkie, wyraźnie widne litery. To też wrażenie, jakie odnieśli fachowi uczestnicy tych prób, było nad wyraz potężne a w kołach wojskowych są zdania, iż jedna taka kartaczownica potrafi ze skutkiem bronić każdego strategicznego punktu; gmach fabryczny, płot, mur ementarza, wreszcie pierwszy lepszy pagórek, opatrzone tą bronią może stać się poważną zaporą dla całych pułków nieprzyjacielskich.

Sprawa żeglugi napowietrznej, chociaż zajmowano się nią bardzo gorąco przedewszystkiem we Francji już za Ludwika XVI, dopiero od lat kilkunastu badana przez ludzi technicznie wykształconych, tak szybko posuwa się naprzód, iż chociaż jeszcze daleko jesteśmy od ostatecznego rozwiązania trudnego problemu, to przecież z każdym rokiem zwiększają się widoki, iż prędzej czy później usiłowania zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. Zajęcie się w pierwszym rzędzie tą sprawą sfer wojskowych wpływa o tyle korzystnie na udoskonalenie balonów, iż we wszystkich prawie państwach bywają wstawiane co roku do budżetów ministerstwa wojny pewne kwoty na ten cel, a we Francji i Niemczech istnieją nawet osobne przez rząd subwencjonowane szkoły aeronautyczne, w Wiedniu zaś rozwija się coraz pomyślniej i zyskuje coraz większą ilość członków założone przed kilkoma laty towarzystwo aeronautyczne. Dotychczas wykazał najlepszy rezultat pod względem sterowania balon systemu francuskich inżynierów wojskowych Renarda i Krepsa. Ma on formę olbrzymiego cygara objętości 1860 m. sześciennych, długości 50 m. o średnicy 8 1/2 m. Sruba podobna do okrętowej, stanowi tu ruch postępowy, a motorem jest dynamo-elektryczna maszyna. Pierwsza próba z tym balonem robiona w Chalais pod Paryżem powiodła się znakomicie. Sterowanie niepodlegało żadnym większym trudnościom, a balon przebywszy w przeciągu pół godziny 8 kilometrów został zatrzymany w tem samym miejscu, z którego wzbił się w górę.

Ostatnimi czasami zwrócił na siebie uwagę bardzo pomysłowo skonstruowany balon Amerykanina dr. Brauna. Ma on kształt połowy wzdłuż przekrojonego cygara, którego płaska strona jest na dół zwróconą i składa się z przedziałów oddzielonych od siebie ścianami z jedwabiu lub z cienkich płytek aluminium. Cały aparat jest stosunkowo niewielki, wznoszenie się zaś i posuwanie odbywa się za pomocą mechanizmu, którym może kierować dowolnie aeronauta z przyczepionej do balonu łódki. Motorem jest i tu także maszyna dynamo-elektryczna. Wzbudził również ciekawość balon rosyjskiego inżyniera Kostorowa odznaczający się przedewszystkiem olbrzymimi rozmiarami, średnica jego bowiem wynosi 30 stóp. Konstrukcja tego kolosu, z którym czyni obecnie doświadczenia rosyjski inżynier wojskowa, trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

W kołach marynarskich obudził nadzwyczajne zajęcie następujący prosty a przecież niezwykle dowcipny wynalazek. Przy ostatnich ćwiczeniach floty angielskiej robiono próby, które miały na celu uczynienie niewidzialnymi łodzi torpedowych z pomocą zwierciadeł, które w ten sposób zostały umieszczone u przegubu łodzi, iż z okrętu nieprzyjacielskiego widziano tylko powierzoną wodę przed przegubem. Chociaż przy pomienionych ćwiczeniach znany był kierunek posuwania się łodzi torpedowych to przecież nie można było ich odkryć, albowiem zwierciadła maskowały je w sposób zadziwiający. W nocy jednak zwierciadła muszą być usunięte, albowiem refleksy promieni światła elektrycznego umieszczonego na okręcie przeciwnika, jest tak silnym, iż łódź torpedowa widna jest już z daleka. Ćwiczenia z takimi zwierciadłami mają być przedsięwzięte, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, także w austriackiej marynarce wojennej.

(Dokończenie nastąpi.)

Konkurs.

Zarząd muzeum przemysłowego miejskiego we Lwowie ogłasza konkurs na wyroby rękodzielnicze niżej wskazane, któreby zalecały się nie tylko formą odpowiadającą względem estetycznym, ścisłym i czystym wykonaniem, ale również swą taniocią i praktycznością w zastosowaniu do codziennego użytku. — Konkurs ogłasza się tylko dla rękodzielników krajowych zamieszkałych w Galicyi a mianowicie.

1. Z działu wyrobów metalowych:

Dwa stołowe lichtarze, ręczny mniejszy lichtarz i podstawę pod lampę stołową. Przedmioty te mają być nie z żelaza, lecz z innego metalu wykonane w sposób toczony, lany lub klepany. Cena całego garnituru w handlu nie powinna przekraczać kwoty 10 zł. Premia wynosi za cały garnitur w kwocie 120 zł., ewentualnie za lichtarze 60 zł. i za lampę 60 zł.

2. Z działu wyrobów z drzewa:

Dwie ramy do obrazu lub lustra, jedna z tych ma być tylko heblowana, bez ozdób rzeźbiarskich, druga złożona z ornamentacją, wykonaną z masy. Wielkość każdej ramy 75/60 w świetle. Cena tych ram nie ma przekraczać 5 zł. za każdą. Nagroda wynosi się po 75 zł. za każdą ramę.

3. Z działu robót konwisarskich:

Dwa średniej wielkości (około 60 c.) lichtarze kościelne z cyny i jedna lampa kościelna stojąca lub wisząca (na wieczny ogień). Cena tych wyrobów nie może przekraczać w handlu kwotę 24 zł. za lichtarze i 12 zł. za lampę. Nagroda za cały garnitur wynosi się w kwocie 130 zł.

4. Z wyrobów blacharskich:

Latarnie powozowe z blachy żółtej lub białej trojakiemu gatunku. Cena najlepszego gatunku nie może być w handlu większa nad 12 zł. za parę drugiego gatunku nad 8 zł., trzeciego nad 6 zł. Nagroda wynosi się za cały garnitur w kwocie 100 zł.

Przedmioty wykonane w myśl niniejszego konkursu nawet i premiiowane pozostają własnością konkurujących.

Jako ostateczny termin do nadsyłania wyrobów pod adresem: „Muzeum przemysłowe miejskie we Lwowie“ naznacza się na dzień 30 października 1888 r. Przedmioty zaś mają być opatrzone dewizą, pod którą w osobnej kopercie zapieczętowanej będzie wymienione nazwisko rękodzielnika z podaniem miejsca zamieszkania. Następnie będzie urządzona wystawa okazów nadesłanych, do których ocenienia i premiowania Zarząd muzeum zaprosi rzeczoznawców.

Zarząd muzeum przemysłowego miejskiego.

** Targ zbożowy. *) Dnia 11 lipca 1888 r.

Lwów, pszenica 6:20 do 6:70, żyto 4:40 do 4:75, jęczmień browarny 4:— do 5:—, owies 4:30 do 4:85, groch 4:50 do 10:5, wyka 4:50 do 5:—, rzepak 9:50 do 10:15, lnianka —,—, konieczyna czerwona 24:— do 35:—, konieczyna biała 20:— do 30:—, konieczyna szwedzka 30:— do 36:—.

Tarnopol, pszenica 6:— do 6:55, żyto 4:15 do 4:55, jęczmień browarny 3:90 do 4:85, owies 3:75, do 4:45 groch 5:50 do 10:—, wyka 4:30 do 4:75, rzepak 9:50 do 10:50, lnianka —,—, konieczyna czerwona 17:— do 36:—, konieczyna biała 30:— do 36:—, konieczyna szwedzka 30:— do 35:—.

Podwoleczyska, pszenica 6:10 do 6:45, żyto 3:80 do 4:20, jęczmień 3:60 do 4:75, owies 3:50 do 4:25, groch 5:10 do 9:—, wyka 4:50 do 5:10, rzepak n. 9:— do 10:40, lnianka —,—, konieczyna czerwona 28:— do 33:—, konieczyna biała 30:— do 36:—, konieczyna szwedzka 28:— do 35:—.

Czerniowce, pszenica 6:30 do 7:—, żyto 4:30 do 4:80, jęczmień 4:20 do 5:30, owies 3:30 do 4:—, groch 4:40 do 9:—, wyka 4:10 do 4:80, rzepak 9:50 do 10:10, lnianka —,—, konieczyna czerwona 18:— do 34:—, konieczyna biała —,— do —,—, konieczyna szwedzka —,— do —,—, tymotka 20:— do 30:—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5:— do —:55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbioru.

Okowita gotowa za 10-000 litrów loco Lwów 29:50 do 30:75 zł.

Tylko gotowa pszenica i żyto znajdujące odbioru.

Spirytus poszukiwany.

*) Przedruk wzbroniony

**** Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu maju r. 1888, w 199 gorzelnicach wywarzono ogółem 1,141,232 opodatkowanych stopni alkoholu. Największą ilość gorzelnia była w ruchu w powiecie skarbowym tarnopolskim, 56, w których wywarzono 340,843 opodatkowanych stopni alkoholu, następnie w kołomyjskim 39 (282,418 $\frac{1}{2}$), brodzkim 38 (166,380 $\frac{1}{2}$), stanisławowskim 22 (176,704), krakowskim 11 (85,616), lwowskim 8 (31,200), samborskim 7 (42,930 $\frac{1}{2}$), przemyskim 7 (42,930 $\frac{1}{2}$), tarnowskim 6 (12,909), rzeszowskim 3 (15,112 $\frac{1}{2}$), nowosądeckim 1 (1,820), sanockim 1 (3,412 $\frac{1}{2}$).

**** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu maju r. 1888 ogółem było w ruchu 158 browarów galicyjskich, w których wywarzono 59,347 hektolitrow piwa. Najwięcej browarów, bo 25, było w ruchu w powiecie rzeszowskim wywarzono 5,483, następnie w powiecie brodzkim 22 (6,440 hekt.), w tarnopolskim 18 (6,355 hekt.), w przemyskim 17 (5,380 hekt.), w sanockim 12 (3,262 hekt.), stanisławowskim 12 (4,910 hekt.), w krakowskim 12 (5,569 hekt.), nowosądeckim 11 (3,636 hekt.) w lwowskim i tarnowskim po 9, w pierwszym 3,463 hekt., a w drugim 10,199 hekt., w samborskim 7 (3,246), w mieście Lwowie 5 (7,740 hekt.), w powiecie skarbowym kołomyjskim i w mieście Krakowie po 4, w pierwszym 1,404 hekt., a w drugim 5,278 hektolitrow piwa wywarzono.

**** Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu maju roku 1888 wynosiła produkcja soli w Galicyi 92,285 centnarów metr. sprzedaż zaś 102,118 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1887 wynosiła produkcja 91,922 centn. metr., sprzedaż zaś 91,459 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu lutym roku 1888 wyprodukowano o 363 cent. więcej, sprzedano zaś o 10,659 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1887.

*** Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 20 czerwca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 2,746,144 zł 46 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 611,643 zł 86 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 125,925 zł 24 ct., na linii Dembica-Rozwadów 29,263 zł 65 ct., ogółem 3,512,977 zł 21 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 2,654,957 zł 51 ct., na drugiej 649,803 zł 44 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 108,499 zł 26 ct., ogółem 3,413,259 zł 21 ct. Od 21 do 30 czerwca bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 205,509 zł 26 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 52,336 zł 61 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 10,850 zł 64 ct., na linii Dembica-Rozwadów 1,468 zł 08 ct., ogółem 270,214 zł 59 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 184,666 zł 68 ct., na drugiej 48,191 zł 16 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 8,008 zł 16 ct., ogółem zaś 240,866 zł. — ct.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan przybył o negdaj rano z Gastein do Salzburga i został powitany na dworcu przez Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, namiestnika hr. Thuna i innych dostojników rządowych i cywilnych. Zwiedzający wystawę jubileuszową w Salzburgu, udał się Najjaśniejszy Pan na śniadanie do Najdost. Arcyksięcia Ludwika Wiktora w Klessheim, a o godz. 2ej z południa odjechał Najjaśniejszy Pan do Ischl.

Najdost. Arcyksiążę Karol Salwa tor udał się z Badenu do Wiednia.

JE. p. Minister dr. br. Ziemiałkowski wyjeżdża w przyszłym tygodniu na urlop.

Nowa ustawa wojskowa, która ma być przedłożoną parlamentom w Wiedniu i Peszcie, zaraz po ich zebraniu się, została już ostatecznie ułożoną przez Ministerstwa obu połów monarchii.

Według *Fremdenblattu* w nowym projekcie odpada postanowienie co do oznaczenia maximum stanu wojskowego, a cyfra rocznego kontyngentu podniesie się o 10,000 żołnierzy. Asenterunek nastąpi tak dla wojska stojącego, jak dla rezerwy zapasowej i dla obrony krajowej. Co do rezerwistów zapasowych wprowadzono ważną zmianę; mają oni bowiem być powoływani corocznie na trzyletnie ćwiczenia. Również i postanowienia co do jednorocznych ochotników uległy zmianie.

N. Fr. *Presse* zaś dowiaduje się, iż na przyszłość stan sił zbrojnych ma być oznaczony według pewnego procentu ludności, będzie on przeto zmienny, a w miarę wzrostu ludności będzie się podwyższał. Wysokość pro-

centu miano przyjąć między 3 $\frac{1}{2}$ a 4% całej ludności.

Presse zapisuje doniesienie jednego z dzienników niemiecko-czeskich, że marszałek sejmu czeskiego ks. Lobkowitz, wystosował zapytanie do dr. Schmeykala kiedy powróci z Karlsbadu do Pragi, aby mogły być podjęte rokowania dla utworzenia drogi czesko-niemieckiemu porozumieniu.

Posłowie liberalni jak lat zeszłych, tak i tego roku odbędą bezpośrednio przed zebraniem się sejmu naradę celem zastanowienia się nad przyszłym postępowaniem. Obiega pogłoska, że komitet wykonawczy posłów niemieckich zamierza zaproponować ponownie rezolucję, wedle której posłowie ci nie powinni brać udziału w obradach sejmowych.

Sytuacja polityczna jest opanowywaną ciągle i prawie wyłącznie podróżą cesarza Wilhelma do Rossyi.

Wedle listu petersburskiego do *Corr. de l'Est*, pomimo zapowiedzianej obecności hr. H. Bismarcka i p. Giersa, nie należy mniemać, aby układy dyplomatyczne miały się rozpocząć podczas pobytu cesarza Wilhelma i aby nastąpił bezpośrednio jakikolwiek krok. Przez uczucie delikatności, które ocenią w Wiedniu i Rzymie, postanowiono na teraz nie przedsiębrać nie odosobnionego. Przygotowane tylko zostaną podstawy, mogące ułatwić następne porozumienie z obu sprzymierzeńcami Niemiec. Właściwe układy rozpoczną się dopiero po odwiedzeniu przez cesarza Wilhelma Najj. Cesarza Franciszka Józefa i króla Humberta. Wtedy sprawa bułgarska będzie mogła także wejść w nową fazę, która, jak się tu spodziewają, będzie ostateczną i zgodną z uprawnionymi interesami wszystkich stron.

Francuska Izba deputowanych przyjęła na ostatnim posiedzeniu cztery kategorie podatków, które niezbędne są dla najbliższej sesji rad generalnych, i ma być w tych dniach zamknięta z powodu kończącej się sesji parlamentarnej.

Pomiędzy ministrem skarbu a komisją finansową Izby deputowanych przyszło do nieporozumień. Minister protestuje w kilku dziennikach przeciw fałszywemu tłumaczeniu jego oświadczeń, komisya natomiast utrzymuje, że relacje z posiedzeń podane były dokładnie.

Z Rennes donoszą w uzupełnieniu, że Boulanger został przez tamtejszą publiczność wygwizdany, a w owacy przychylnemu, brały udział tylko rzesze uliczne.

Zwolennicy Boulanger'a zapowiedzieli w Paryżu bankiet na dzień 13 b. m., który ma być przeciwstawą uczty federacyjnej w dniu 14 lipca, której przewodniczyć będzie prezydent Carnot.

Francuski ambasador w Rzymie p. de Mouy otrzymał od swego rządu polecenie, ażeby zrobił przedstawienie p. Crispianemu w sprawie podatków, nałożonych na cudzoziemców w Massawie, gdzie dotychczas obowiązują sądy konsularne, gdyż rząd włoski nie zawiadomił w swoim czasie mocarstw, iż zabiera w posiadanie bezwzględnie wspomniane terytorium nad morzem Czernonem.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, że parlament włoski jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia zawiesi swoje prace i rozpocznie ferie letnie.

Według tegoż pisma, Papież udzielił już potrzebnej dyspensy dla zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy księciem Amadeuszem a księżniczką Letycją Bonaparte.

Z Brukseli donoszą: Z okazji ślubu księcia Aosty z córką księcia Hieronima Napoleona, ma się księżę Napoleon pogodzić z synem swoim Wiktozem Napoleonem. Chociaż pojednanie to ma, jak głoszą, nastąpić tylko w zakresie rodzinnym, polityka zaś każdego z nich nie ma uleść żadnej zmianie, sądzą jednak powszechnie, że w gruncie rzeczy pojednanie to będzie aktem abdykacji księcia Hieronima Napoleona na rzecz syna. Księżę Hieronim utracił sympatyę imperialistów, a nie pozyskał sobie przychylności republikanów, droga więc, jaką dotąd kroczył, okazuje się mylną i ztąd wycofał się z działalności politycznej najwłaściwszym.

Półrządowe belgijskie dzienniki zapewniają, iż rząd ma zamiar dla uzbrojenia armii belgijskiej nowymi karabinami, zamówić 200,000 sztuk tej broni w fabryce w Steyr.

W Boom pod Antwerpią, wybuchły zaburzenia z okazji ponownego wyboru trzech kandydatów liberalnych do rady gminnej, a to z tej przyczyny, że stronnictwo konserwatywne unieważniało już trzy razy wybór tych samych kandydatów. W zaburzeniach odniosło rany kilka osób, a jeden człowiek stracił życie.

W Izbie niższej parlamentu angielskiego oświadczył Smith, że w sprawie śledztwa o ciężkie zarzuty przeciw Parnellowi, podniesione z okazji procesu O'Donnella, Izba nie jest kompetentna do ustanawiania komisji; do tego jedynie kompetentni są bezstronne sądy.

Parnell zapowiedział, że sam poda wniosek o utworzenie komisji śledczej, ażeby odeprzeć nikizemne, nieprawdziwe obwinienia generalnego rzeczownika.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.) Wczoraj wieczór udał się Najd. Cesarz Rudolf w podróż inspekcyjną do Linciu, Salzburga i Czech.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.) Marszałek krajowy bukowiński Aleks. br. Wasilko-Serecki otrzymał godność tajnego radcy.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.) Adjunkt c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie dr. Szpilman, został mianowany zwyczajnym profesorem tejże szkoły.

Wiedeń, 11 lipca. (Tel. pryw.) Wczoraj przyjmował p. Minister hr. Kalnoky ambasadora rosyjskiego ks. Łobanowa. Wizyta trwała 1 $\frac{1}{2}$ godziny.

Wiedeń, 11 lipca. Wiener Ztg. ogłasza uchwały Delegacyj.

Grac, 11 lipca. (Tel. pryw.) Tutejsza komenda korpusu zakazała muzykom pułkowym brać udział w festynie letnim antisemickiego Stowarzyszenia szkolnego.

Berlin, 11 lipca. Sprawozdanie lekarskie o chorobie cesarza Fryderyka, przedstawił, iż doktorowie Gerhardt, Bergmann i Tobold, stawiający pierwotną diagnozę o istnieniu raka, mieli w tem poparcie wszystkich niemieckich lekarzy. Natomiast dr. Mackenzie przeczył istnieniu raka aż do listopada.

Berlin, 11 lipca. (Tel. pryw.) *Nat. Ztg.* ogłasza sprawozdanie dra. Bergmanna o dr. Mackenzie'm, napisane w tonie aktu oskarżenia.

Berlin, 11 lipca. Ambasador rosyjski, Szuwałow, wyjeżdża z końcem bieżącego tygodnia do Petersburga, i pozostanie tam w czasie spotkania się monarchów.

Wiesbaden, 11 lipca. Wysłannicy serbscy otrzymali na prośbę rządu serbskiego przyrzeczenie, iż władze udziela im poparcia w odebraniu od królowej Natalii królewicza serbskiego. Z przyrzeczenia tego nie zrobiono dotąd użytku.

Wiesbaden, 11 lipca. (Tel. pryw.) Królowa Natalia oparła się stanowczo wydaniu królewicza tutejszemu prezydentowi policyi.

Belgrad, 11 lipca. (Tel. pryw.) Wszelkie doniesienia o prześladowaniu zwolenników królowej, są zmyślone. Stosunki są normalne, nie wydano przeciw nikomu nadzwyczajnych zarządzeń.

Sofia, 11 lipca. Agenci dyplomatyczni Austro-Węgier i Grecji otrzymali telegraficzne wiadomości od uprowadzonych z Bellowy, które to doniesienia spowodowały rząd bułgarski do powstrzymania się ze ściąganiem opryszków aż do uwolnienia uprowadzonych. Wysokość ceny wykupna nie jest wiadomą.

Zapewniają, że minister skarbu zażądał od rady ministrów upoważnienia do powstrzymania wypłaty wschodnio-rumelijskiego haraczu, a to z powodu, iż Porta wzbrania się uznać prowadzenia poczty wschodnio-rumelijskiej i ruchu pocztowego na linii Belova-Vacarel, przez tawarzystwo bułgarskie.

Paryż, 11 lipca. Minister marynarki oświadczył w komisji budżetowej, iż zabezpieczenie portów Cherbourg, Brestu i Tulonu przed napadem, jest rzeczą nieodzowną. Odnosne przedłożenie przyjdzie w Izbie we czwartek pod dyskusję.

Senat przyjął w drugim czytaniu przepis ustawy rekrutacyjnej, mocą którego czynna służba wojskowa trwać ma trzy lata, a w rezerwie 6 $\frac{1}{2}$ lat.

Obiegają pogłoski, że w czasie bankietu, z okazji zjazdu merów, tylko prezydent Carnot wygłosi mowę urzędową.

Londyn, 11 lipca. W Izbie niższej odczytał Smith z bilu o lokalnej administracji przepisy, odnoszące się do mianowania rad okręgowych, poczem wniósł odroczenie Izby do końca października, po załatwieniu najważniejszych spraw.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 lipca 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 29.90, Węg. akcyje kredyt 300 —, Akcyje anglo-austr. 109.—, Akcyje banku Union 204.75. Akcyje kolei Karola Ludwika 209.75. Akcyje kolei północnej 249.50 Akcyje kolei południowej 96.50 Akcyje kolei Alfeld 225.50. Akcyje kolei Elzbiety 239.25 Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 217.— Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 152.—, Wiedeńskie losy 141.25. Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 103.50, Losy regulacji Cisy —, Losy tureckie —, 4 pr. węgierska renta złota 101.55, Akcyje związkowego banku 93.—, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1.18.75, węgierskie losy 89.55, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe 114.50, akcyje banku dla krajów koronnych 217.50. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 10 lipca 1888, godzina 5 m. 20. Akcyje kredytowe —, Anglo-austr —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, renta papierowa —, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon-dor —, rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 lipca 1888, godzina 10 m. 30. Akcyje kredytowe 309.40, anglo-austr 109.—, Unionbank 207.—, kolej Karola Ludwika 210.—, Południowa 96.10, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne — gal. obl. indemn. —, do —, 4 $\frac{1}{2}$ pr. listy zastawne banku krajowego 92.—, pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleon-dor 9.90 $\frac{1}{2}$, rubel papierowy —. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 10 lipca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10-000 litr procent 29.62 do 29.87 zł. Szczecin: Pszenica —, rzepak —, spirytus —, kukurudza — Kolonia — rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.08 do 7.10 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 166.25 do —, żyto — m. spirytus 33.70, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 52.90 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suhej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 23 wieczór pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pociąg mieszany, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Belzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pociąg mieszany, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Emil Lateiner,

po odbyciu specjalnych studiów w zakresie dentystryki w klinikach dentystrycznych wszechniwy w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystryczne przy placu Maryackim L. 10, i ordynuje od godz. 10 rano do 6 wieczór

Wszystkie operacje wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą kokainy i gazu rozweselającego (Lustgas). 3390

Sztuczne zęby przysposabia na złoce, kauczuku itp.

Dr. Maciej Krobicki, adwokat

przeniósł swą kancelaryę do Kołomyi.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 11 lipca 1888. Hotel Francuski Pp. W. Teodorowicz z Potoczka, H. Gaspari z Husiatyna, W. Schramek z Pragi, T. Brzezina z Wiednia, ks. J. Fischer z Czerniowiec.

Hotel Europejski. Pp. R. Lewi z Pragi, D. Frankenstein z Wiednia, Dr. Madejski ze Lwowa, B. Wisłocki z Rosyi, W. Lewandowski z Belzca.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 10 lipca 1888.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 9 lipca 1888.

Table with columns for 'I. Dług państwa', '2. Obligacje ind. 5 pr. (za zhr. m. k.)', '3. Akcje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Waga złota i srebra

Table with columns for 'Waga złota i srebra', 'Kurs złota', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. 3199. W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1go sierpnia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1888 nawet niżej takowej licytacja realności l. 61 według wykazu hip. l. 32 gminy Horpin Andrucha Chrzanowskiego własnej na rzecz c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego we Lwowie o zapłacenie 27 rat po 18 zhr. w. a. Cena wywołania 600 zhr. Wadyum 60 zhr. w. a. C. k. sąd powiatowy Kamionka strum., 4 czerwca 1888.

Marynie z Tomaszów Derewnianej o zapłacenie: 4 raty z 1 lutego 1885 20 zł. 8 pr. zwłoki od 1 lutego 1885 do dnia zapłaty, 5 rat z 1 sierpnia 1885 20 zł. 8 pr. zwłoki od 1 sierpnia 1885 do dnia zapłaty, 6 rat z 1 lutego 1886 20 zł. 8 pr. zwłoki od 1 lutego 1886 do dnia zapłaty, 7 rat z 1 sierpnia 1886 20 zł. 8 pr. zwłoki od 1 sierpnia 1886 do dnia zapłaty, 8 rat z 1 lutego 1887 20 zł. 8 pr. zwłoki od 1 lutego 1887 do dnia zapłaty, reszty kapitału pożyczkowego 355 zł. 60 ct. przeprowadzoną zostanie na dniu 13 sierpnia 1888 in a dniu 17 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 8 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki własnej, w Bykowie położonej, wyk. hip. l. 5 ks.gr. gminy Byków objętej. Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 3861 zł., wadyum 10 pr. tej sumy. Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemysł, 13 maja 1888.

ność pod nk. 159 w Potoku złotym, przedtem do egzekutów, a obecnie do Leiby Hapsla należąca i tej pretensji za hipotekę służącą, w tymże sądzie na dniu 8 sierpnia i na dniu 12 września 1888 każdym razem o 10 godzinie rano pod warunkami w poprzednim nr. 82, 83 i 84 w Gazecie Lwowskiej już ogłoszonym w edykcji z dnia 26 stycznia 1888 l. 6300 ustanowionymi, drogą publicznej licytacji będzie sprzedana. Cena wywołania 1100 zł., a wadyum 110 zł. C. k. sąd powiatowy. Potok złoty, 13 czerwca 1888.

hip. l. 298 objętej wedle karty B. poz. dłużniczki Maryanny z Sliwińskich Buczkowej własnych, w dwóch terminach a to dnia 1go sierpnia 1888 i dnia 22go sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 8 rano. Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko powyżej lub też za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za gotową zapłatę sprzedana. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w wysokości 74 zhr. 34 ct. Wadyum wynosi kwotę 8 zhr. Resztę warunków, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w ts. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Tomasza Witkiewicza w Brzozowie. C. k. sąd powiatowy. Brzozów, dnia 24 maja 1888.

L. 8438. (4297 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należących się c. k. uprzyw. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 19 rat pożyczkowych po 12 zł. aw. z pn. przedsięwzięcie na dniu 8 sierpnia 1888 i dnia 12 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądownym zabudowaniu publiczną przymusową sprzedaż majątności wyk. hip. l. 2 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wołuszowa objętej, dłużnika Iwana Chanio, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, że na pierwszym z tych terminów wspomniana realność tylko za lub powyżej ceny wywołania 380 zł. a. w., zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną będzie, że wadyum 38 zł. a. w. wynosi, wreszcie, że kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Franciszka Majchrowicza z Rymanowa ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny mogą interesowani przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 24 lutego 1888.

L. 19881 (4259 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji galic. kasy oszczędności we Lwowie w kwotach 97 zł. 42 ct., 97 zł. 85 ct., 98 zł. 30 ct. i 381 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1888 i 6 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja, do Chaima Schillera, Itty Racheli 2 im. Schiller, Chaji Racheli 2 im. Ast i Abrahama Józefa 2 im. Ast, wedle wyk. hipot. l. 42 należącej realności pod l. 68 $\frac{1}{2}$ we Lwowie położonej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5050 zł., lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania, jednak nie niżej jednej trzeciej części wywołania, t. j. 1683 zł. 34 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 505 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narazicie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 29 kwietnia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyżące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bund kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Schaff mianowany został.

We Lwowie, dnia 23 czerwca 1888.

L. 2306 (4194 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 110 zł. 2 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach: 1) 10 sierpnia 1888 i 2) 18 września 1888 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 116 w. h. l. 186 gminy Romanów objętej, dłużników Małki Markusa, Nussima, Isaaka i Mendla Israela Hochbergów własnej, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. wa., po ręczne 40 zł. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski ex. notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bóbrka, dnia 26 Marca 1888.

L. 2304 (4195 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 25 rat po 12 zł. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach:

1) dnia 10 sierpnia 1888,

2) dnia 19 września 1888

o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 42 wyk. hipot. l. 65 gminy Wybranówka objętego, dłużnika Michała Małeckiego własnego, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł., poręczne 40 zł. i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli p. Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bóbrka, dnia 26 marca 1888.

L. 3319 (4224 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu na zaspokojenie wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu wielickiego w kwocie 18 zł. 85 ct. a. w. z pn. odbędzie się li-

cytacja realności lwh. 17 w Prokocimie, masy spadkowej śp. Karola Korzeniowskiego własnej, w dniach 10 sierpnia 1888 i 12 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1670 zł.

Wadyum 167 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze tutejszósądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 27 kwietnia 1888.

L. 1469 (4303 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu uwiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 261 zł. a. w. wraz z procentem po 10 pr. od dnia 18 sierpnia 1885 bieżącym, kosztami w kwocie 14 zł. 30 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 zł. 77 ct. i 20 zł. 56 ct. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 10 zł. 67 ct. a. w. się przynajmiej, odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 49 gminy Rożnów objętego, wedle karty B. poz. 1. dłużniczki Lucy z Wolaków Basty własnego, na kwotę 490 zł. aw. oszacowanego, w 2 terminach, mianowicie w dniu 10 sierpnia 1888 i w dniu 11 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 49 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 4 maja 1888.

L. 9150 (4268 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 września 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 65 według wyk. hipot. l. 1246 w Busku położonej, dłużników Franciszka, Jana, Józefa, Juliana, Michała i Stanisława Małków własnej, na rzecz Złote Straussa pto 305 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1370 zł.

Wadyum 137 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych po dniu 29 października 1887 wpisanych, ustanawia się kuratorem p. Bazylego Wania z Buska ze substytucją p. Jana Reicherta z Buska.

Busk, 31 grudnia 1887.

L. 6749 (4279 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji, w celu wydobycia 6 rat pożyczkowych po 9 zł. 75 ct. dnia 19 lutego i 19 sierpnia 1884, 19 lutego i 19 sierpnia 1885, 19 lutego i 19 sierpnia 1886 zapadłych z 10 pr. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości pojedynczej raty pożyczkowej aż do rzeczywistej zapłaty bieżąciami, jakoteż resztującego kapitału w kwocie 91 zł. 50 ct. z 10 pr. od dnia 19 sierpnia 1886 aż do rzeczywistej zapłaty bieżąciami w kwotach 4 zł. 72 ct. i 6 zł. 74 ct. przyznaniem i kosztami niniejszego podania 6 zł. 26 ct. przymusową jawną sprzedaż realności dłużnika Jurka Mojseja własnej pod lk. 32/97 w Pobereżu położonej, a według wykazu hip. 328 gminy Pobereża w 1/6 części, wyk. hipot. 329 w 1/3 części, wyk. hip. 330 w połowie, wyk. hipot. 331 w połowie i wyk. hip. 332 w całości na powyższego dłużnika zapisanej, protokołem z praes 22 lutego 1887 l. 3447, ocenionej, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 i dnia 5 września 1888 o 10 rano w tusąd. zabudowaniu, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 137 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 13 zł. 70 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 25 kwietnia 1888.

L. 8191 (4280 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włość. w likwidacji w kwocie 18 rat po 9 zł. i resztującej kwoty 40 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 i dnia 5 września 1888 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Piotra Leniuka własnej, wyk. hipot. l. 7 w 1/4 części l. 8 w 1/2 l. 9 w 1/6 części gminy kat. Bednarów objętej, pod lk. 169/74 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 283 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 28 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński w Stanisławowie.

Stanisławów, 5 maja 1888.

L. 6755 (4281 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włość. w likwidacji w kwocie 10 rat po 13 zł. i reszta kapitału 127 zł. 31 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 i dnia 5 września 1888 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Ostapa Wolka własnej, wyk. hipot. l. 244 gminy kat. Hanusowce objętej, pod lk. 43/69 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 350 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 5 maja 1888.

L. 6074 (4282 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 210 zł. z pn. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 i dnia 5 września 1888 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Dejnegi i Semania Dubnickiego własnej wyk. hip. 94, 271, 303 i 304 gminy kat. Krechowice objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej, a to: dla 1 połowy realności wyk. hipot. l. 94 i 271 objęte kwota 23 zł. 80 ct., zaś dla 2) 1/10 części realności wykaz. hipot. l. 303 i połowy wyk. hipot. l. 304 objętej kwota 113 zł. 54 ct. sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Buczyński w Stanisławowie.

Stanisławów, 30 kwietnia 1888.

L. 8358 (4283 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 20 rat po 9 zł. i reszta kapitału 8 zł. 74 ct. odbędzie się dnia 8 sierpnia 1888 i dnia 5 września 1888 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Stefana Bazalaka, a raczej tegoż spadkobierców Kościa, Michała i Iwana Bazalaków własnej, wykaz. hipot. 189 w 1/4, wyk. hip. l. 191 w 1/2, wyk. hip. 193 w 1/3 i wyk. hip. 194 w całości gminy kat. Uzni objętej, pod l. k. 59 st. 29 nową położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 125 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 12 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 5 maja 1888.

L. 1041. (4320 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 142 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Joachima Peczenbauma w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. w. hip. 32 gm. kat. Kalwarya objętej dłużnika Wojciecha Spólnika własnej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 16 lipca i dnia 20 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jaworski w Kalwarii.

Wadyum wynosi 36 zł. 70 ct. w. c.

Kalwarya, dnia 23 maja 1888.

Z. 2676 (4295 2—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Dukla wird kundgemacht, dass behufs Aufhebung der Gemeinschaft der sub nr. 68 in Dukla gelegenen und zur Hälfte der Malke Hebenstreit resp. ihren Erben gehörigen Realität die öffentliche gerichtliche Feilbietung dieses Hauses hiergerichts am 2 August 1888 und am 5 September 1888 jedesmal um 10 Uhr Vormittags stattfinden wird.

Der Ausrufungspreis beträgt 2383 fl. 50 ct.

Diese Realität wird an dem ersten Termine nur über, oder wenigstens um den Schätzungswert, bei dem zweiten Termine auch unter dem Schätzungswert dem Meistbiethenden hintangegeben werden.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Tabularextrakt, so wie der Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die dem Wohnorte nach unbekanntem Gläubiger wird Floryan Minkusiewicz k. k. Notar in Dukla als Kurator bestellt.

Dukla, den 19 Juni 1888.

L. 3290 (4270 2—3)

W dniach 3 sierpnia 1888 i 7 września 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym

c. k. sądzie na rzecz Mendla Geislera przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec z Xiędzówką i Stebnikiem na imię dłużników Jakóba Herzla i Keili Goldy Herzel po połowie zapisanej wykazem hipotecznym l. 301 objętej na imię dłużnika Jakóba Herzla w całości zapisanej, wyk. hip. 302 objętej w Łyscu pod nr. d. 62 położonej, w celu ściągnięcia 300 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa wynosi 512 zł., a wadyum 51 zł. 20 ct. a. w.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 8 maja 1888.

L. 272. (4293 2—3)

Na dniu 6 sierpnia i 10 września 1888 o 10 godzinie rano odbędzie się na zaspokojenie pretensji Lejzora Kellermana w kwocie 250 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 503 w Brzozowie położonej, wyk. hipot. l. 411 objętej, małoletnich Anieli, Maryi, Franciszki i Katarzyny Brysiów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Marcin Bąk.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, 30 kwietnia 1888.

L. 5375 (4296 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji funduszu propinacyjnego w kwocie 20 zł. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądownym w dniach 7 sierpnia 1888 i 4 września 1888 zawsze o godzinie 11 rano publiczną przymusową sprzedaż ciała hipot. nr. 70 wykazu księgi gruntowej gminy Bóbrka, Noego Weinreba własnego, przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania, przy drugim za jakąkolwiek cenę, jednak nie niżej egzekwowanej pretensji z pn.

Cena wywołania 46 zł.

Wadyum 4 zł. 60 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 5 czerwca 1888.

L. 15919 (4292 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjs. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 392 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 7 sierpnia 1888 i 10 września 1888 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 13 w Raciborowicach, Wincentego Chytręgo własnej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Kastory z substytucją adwokata dr. Markiewicza w Krakowie.

Kraków, 10 czerwca 1888.

L. 2096 (4245 3—3)

Celem zaspokojenia pretensji Walentego Pelza 400 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie o godz. 10 rano 7 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 września 1888 poniżej takowej licytacyjna sprzedaż realności w Wietlinie wykaz. hip. 90 Berla Gallera własnej.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radymno, 20 maja 1888.

L. 2968 (4223 3—3)

C. k. sąd pow. Dąbrowski rozpisyje licytacją 1/5 części realności w Dąbrowy, spadkobierców Stanisława Rhema, oraz Ewy Rhemowej własnych, w sprawie egzekucyjnej Fischla Schwabla przeciw tymże o 1000 zł.

Termin wyznaczono na 6 sierpnia i 3 września 1888, o 10 godzinie rano.

Na pierwszym terminie za lub powyżej, na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

Cena szacunkowa 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem wierzycieli adw. Psarski.

Reszta warunków do przejrzania w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 25 maja 1888.

Z. 2701. (4324 1-3)

Laut Erlasses des hohen k. k. Finanzministeriums vom 21ten Juni 1888 Z. 19316 wurde der Bau einer Arbeiterküche bei der k. k. Tabak Hauptfabrik in Winniki um den adjustirten Kosten-Betrag von 17.370 fl. 26 kr. bewilliget.

Wegen Sicherstellung dieses Baues wird hiemit die Concurrenz ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihr mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenes mit der Vadiol-Quittung belegtes Offert bis längstens 23ten Juli 1888 Mittags 12 Uhr bei der k. k. Tabak Hauptfabrik in Winniki zu überreichen.

Das Vadium ist mit 5 pr. der Bausumme zu berechnen und bei einer k. k. Cassa zu erlegen.

Die Offerte haben auf den ganzen Bau oder auf einzelne Arbeits-Categorien zu lauten, und sind die Beträge in denselben mit Ziffern und Buchstaben zu schreiben.

Die hohe k. k. General Direction der Tabakregie behält sich die uneingeschränkte Wahl unter den Offerenten vor.

Die Pläne, das Vorausmaass, der Kostenüberschlag, die Baubeschreibung dann die allgemeinen und speziellen Baubedingungen können bei der hiesigen k. k. Tabak-Hauptfabrik eingesehen werden, und sind von den Offerenten zum Zeichen ihres Einverständnisses zu unterfertigen.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabakregie noch keine Bauten ausführten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bisherige Bauhathigkeit, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Bauten, zu belegen.

Die seinerzeit zu bestellende Bau Caution beträgt 10 pr. der bezüglichen Ersetzungssumme, und kann in Baarem, in nach dem Gesetze annehmbaren Effekten, oder hypothekearisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkt der Ueberreichung bis zur Entscheidung hierüber verbindlich und werden jene, welche acceptirt werden vom Zeitpunkt der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtet.

Winniki, am 6 Juli 1888.

L. 7935 (4198 2-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Tow. gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 386 złr. wa. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 7 sierpnia, i 12 września 1888, o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 136 wyk. hip. l. 197 gminy Horodysławice objętego, dłużnika Leiby Schlitten, I. ciała hipot. wh. l. 78 tejże gminy objętego Mikołaja Krzywy i I. ciała hip. wykazu hipotecznego liczbą 45 tejże gminy objętego, dłużnika Senka Hirny własnego z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2090 złr. 1089 złr. i 1129 złr. poręczne 209 złr., 109 złr. i 113 złr. i że gospodarstwa powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej każde z osobna sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski c. k. notaryusz w Bóbrce. Reszta warunków w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka, 30 grudnia 1888.

L. 9388 (4274 3-3)

W sprawie egzekucyjnej ck. upr. Zakładu kred. włoś. w likwidacji przeciw Mikołajowi Lojuk Fedora o zapłacenie 25 rat po 3 złe. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. 447 w Jasienowie polnym położonej w dwóch terminach dnia 12 lipca i 13 sierpnia 1888 o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania kwota 250 złr. w. a. Wadyum 25 złr. na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przegładną można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 14 maja 1888.

L. 35403 (4299 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościniec państwowy w Tarnopolskim okręgu budowniczym, w trzyl tnm okresie czasu tj. w latach 1889, 1890 i 1891 odbędzie się w ck. Starostwie w Tarnopolu w dniu 20 lipca 1888 r. publiczna licytacja ofertowa.

Dostawa na rok 1889 wynosi 7150 metrów sześciennych szutru w kwocie fiskalnej 18691 złr. 95 ct.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni na które materiały z wyznaczonych łomów dostarczyć należy, mogą być przejrane w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i 5

pre. wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty opiewać mają tylko na takie przestrzenie, dla których z jednego i tego samego łomu szuter ma być dostarczony, a oferty nieulożone według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisanego, lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa
Lwów, dnia 23 czerwca 1888.

L. 2830. (4273 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż sumy 4000 złr. Bronisława Żukiewicza własnej, wedle wyk. hip. 67 poz. 59, 145, 158 i 194 na majątności Rojatyń i Zofijówka zahipotekowanej, na zaspokojenie pretensyi Barbary Popiel w kwocie 50 złr. z pn. i 50 złr. dnia 17 lipca i dnia 21 sierpnia 1888 a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej nominalnej wartości, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 400 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 stycznia 1888 do tabuli weszli, kuratorem p. Alojzego Schneidera.

Dobromil, dnia 15 marca.

L. 22474 (4300 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w okręgu budow. Przemyskim na 3. letni okres czasu t. j. na lata 1889, 1890 i 1891 odbędzie się dnia 16 lipca 1888 w ck. Starostwie w Przemyslu rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1889 wynosi:

a) dla traktu Dobromilskiego 2570 m. sześciennych w kwocie

fiskalnej 4272 złr. 42 1/2 ct.

b) dla traktu krakowskiego 475 m. sześciennych w kwocie

fiskalnej 1151 złr. 27 1/2 ct.

c) dla traktatu Podtatrzańskiego 640 metrów sześciennych

w kwocie fiskalnej 605 złr. 80 ct.

d) dla traktatu Przemyskiego 4290 m. sześciennych w kwocie

fiskalnej 11.753 złr. 12 1/2 ct.

Blizsze warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, przejrane być mogą w wyżej wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty opatrzone stemplem na 50 ct. i 5 pr. wadyum z wyrażeniem cen ofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny opiewać na te kilometry w całości, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobywania zaopatrywane być mają; zaś oferty nieulożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyjnych, lub nie wniesione w ustanowionym terminie, nie będą uwzględnione.

Z ck. Namiestnictwa

Lwów, 26 czerwca 1888.

L. 24255. (4192 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyslu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Remera przeciw Michałowi Nadwodnemu o zapłacenie sumy 30 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie dnia 3go sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem w sądzie bióro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Medyce pod lk. 19. położonej, wykazem hipotecznym l. 67 w dwóch ósmych częściach i l. 603 w całości księgi gruntowej gminy Medyka objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 365 zł.,

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na powyższym terminie realność ta zająkółkolwiek cenę sprzedaną zostanie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mendrochowitza. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemysł, 3 maja 1888.

L. 3467 (4130 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 23 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 października 1888, nawet poniżej takowej licytacja dwóch realności według wyk. hip. 33 niel. Salamona, Chany, Frymet i Estery Bauerów, oraz wyk. hip. 159 gminy Dobrzany Jana Zalewskiego własnej, na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włoś. w likwidacji we Lwowie pto 24 rat po 18 złr. z pn.

Cena wywołania 340 złr.

Wadyum 34 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania

i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem ck. not. p. Adolfa Henzega.

Gródek, dnia 15 maja 1888.

L. 7035 (4200 3-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności ogólnego kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 199 złr. 17 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 1sze 8go sierpnia 1888, 2ga 18 września 1888 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 6/8 części go. spodarstwa włościańskiego pod l. d. 91 w. h. l. 151 gminy Horodysławice objętego, dłużnika Stefana Parańki własnych z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 złr. w. a., poręczne 60 złr. w. a. i że powyższe części gospodarstwa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 listopada 1887.

L. 2301 (4196 3-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 170 złr. 40 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 1/3 części gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 26 wh. l. 44 gminy Zabokruki objętego dłużnika Fedka Hurmana własnej w dniach 8 sierpnia i 14 września 1888 o godzinie 10 rano z tem, że powyższe części gospodarstwa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie i niżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 400 złr.

Poręczne 40 złr.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce

Reszta warunków w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 20 września 1887.

L. 1895 (4201 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Leib Jageta przeciw Jzraelowi Arje Schrage o zapłacenie 128 złr. wa. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu (realności) gminy Bóbrka objętej wyk. hip. l. 678 dłużniczki hipotecznej Hudii Schrage własnej, na dzień 7 sierpnia i 14 września 1888 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1000 złr. w. a., poręczne 100 złr., że (realność) powyższa w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy drugim terminie tyl o za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należności rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegładną, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 30 sierpnia 1888.

L. 1737 (4202 3-3)

C. k. sąd w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratorji Skarbu imieniem gal. funduszu propinacyjnego przeciw Lejbie Schleiderowi o zapłacenie 50 złr. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. d. 31 położonej whl. 90 objętej, dłużnika własnej w dwóch na dzień 1szy 7 sierpnia, 2gi 12 września 1888, o godzinie 10 rano w zabudowaniu tego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 34 złr. wa., poręczne 4 złr., że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegładną, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w ck. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza Waydowskiego w Bóbrce.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 15 sierpnia 1887.

L. 2134 (4206 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniu 7 sierpnia i 3 września 1888 licytacja realności pod lk. 60 w

Monasterzyskach położonej, Izraela Herza dw. im. i Judy Safrinów własnej na rzecz ck. uprz. Banku hipot. we Lwowie pto 3 sum po 42 złr. 60 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Kuratorem późniejszych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony Maksymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

Monasterzyska, 29 kwietnia 1888.

L. 1921 (4070 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny Łoza w kwocie 38 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 30 sierpnia i 18 października 1888, każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż będącej własnością dłużnika Józefa Baklarza posiadłości lwh. 849 w Wadowicach.

Cena wywołania wynosi 40 złr. a wadyum 4 złr.

C. k. sąd obwodowy

Wadowice, 12 maja 1888.

Upadłości.

L. 8273 (4328 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leona Links kramarza w Zbarażu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiat. Wilczyńskiego w Zbarażu, a tymczasowym zarządcą masy p. Jakóba Weinsafta kupea w Zbarażu. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 lipca 1888 godz. 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 26 września 1888 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 26 października 1888 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zbarażu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zbarażu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze zgłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”. Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Z Rady ck. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 6 lipca 1888.

L. 27536 (4351)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości że na podstawie wyboru jednomyślnie dokonanego na walnem zgromadzeniu wierzycieli upadłego galicyjskiego zakładu zastawniczego i kredytowego we Lwowie dnia 27 czerwca 1888 odbytem wydał p. adw. dr. Antoniemu Dziędzielewiczowi dekret na zastępcę zarządcę masy rozbirowej tego zakładu.

We Lwowie, dnia 30 czerwca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 111 (4348)

Komisyja hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Krościenku zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w gminie katastralnej Mizerna dnia 11 lipca 1888 rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krościenko, 6 lipca 1888.

L. 1225 (4344)
Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 17 lipca 1888 rozpoczęte zostaną dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej „Targowica Polna“.

Każdy mający interes może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do zbadania lub obrony swoich praw za stosowne uzna. Stanisławów, 8 lipca 1888.

L. 68 (4329)
Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z aktami odnoszącymi się do założenia księgi gruntowej dla gminy Ratułów złożone są do przejrzania. Zarzuty ustne lub pisemne wnieść należy do komisji hipotecznej najdalej do dnia 16 lipca 1888., w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna
Czarny Dunajec, dnia 7 lipca 1888.

L. 109 (4347)
Do ewentualnych zarzutów przeciw prawdziwości nowo założonych wykazów hipotecznych gminy Huba, które tak jak inne akta założenia tej księgi gruntowej w biurze komisji przejrzeć można, wyznacza się termin aż do 13 lipca 1888.

C. k. komisya hipoteczna
Krościenko, 5 lipca 1888.

L. 70 (4330)
C. k. komisya hipoteczna w Czarnym Dunajcu, ogłasza, że dochodzenia miejscowe dla gminy Chochołów dnia 17 lipca 1888 rozpoczyna.

Czarny Dunajec, 7 lipca 1888.

Kuratele.

L. 5952 (4304)
C. k. sąd pow. miej. delegowany w Rzeszowie rezolucją z dnia 13 czerwca 1888 l. 5952 na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z 1 czerwca 1888 obwodowego 3979 uznaje marnotrawcą Jana Misia (syna Walentego) z Swileczy i ustanawia mu kuratorem Andrzeja Rzućdziło gospodarza w Swileczy.

Rzeszów, 13 czerwca 1888.
L. 3235 (4284 1-3)
Dmytro Kuzyk z Radruża został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego mianowany Procko Kowalczyk.
C. k. sąd powiatowy
Niemirów, 25 czerwca 1888.

L. 7596 (4278 1-3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Maryę Demczuk z domu Pidpałok z Bobiatyna marnotrawczynią ustanawiając kuratorem jej męża Stefana Demczuka.

Sokal, dnia 24 czerwca 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 28257 (4183 2-3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Kwowie oznajmia nieobecnego Hermana Kranza, że przeciw niemu został dnia 3 lipca 1888 l. 28257 na rzecz Hermana Kawałek wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. z pu.

Gdy miejsce pobytu Hermana Kranza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Tadeusza Sołowija a tegoż zastępcą adwokata dra Henryka Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Hermana Kranza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej, ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

we Lwowie, 3 lipca 1888.
L. 28256 (4182 2-3)
C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Hermana Kranza, że przeciw niemu został dnia 3 lipca 1888 l. 28256 na rzecz Samuela Gröbel wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 złr. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Hermana Kranza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Tadeusza Sołowija a tegoż zastępcą adw. dra Henryka Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Hermana Kranza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej, ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

we Lwowie, 3 lipca 1888.

L. 3207 (4166 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niniejszem nieznaną z miejsca pobytu Racę Abraham, że przeciw niej na prośbę Leona Chilla nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. aw. zpn. z dnia 2 czerwca 1888 l. 5650 wydany i że dla niej kurator ad actum w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiony został.

Sanok, dnia 27 czerwca 1888.

L. 3206 (4165 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Racę Abraham, że na prośbę Leona Chilla, nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 złr. wa. zpn. z d. 2 czerwca 1888 do l. 2651 przeciw niej wydany został, i że dla niej kurator ad actum w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku zamianowany został.

Sanok, d. 27 czerwca 1888.

L. 28650 (4287 3-3)
C. k. sąd pow. m. del. S. I we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Idzie Galantin, że przeciw niej przez Reginę Sass pozew o zapłatę kwoty 327 złr. zpn. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu tejże Idy Galantin nie jest wiadome, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum adwokata krajowego dra. Skałkowskiego z zastępstwem przez adwokata krajowego dr. Skowrońskiego Zygmunta i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy sumarycznej na 19 lipca 1888 godzinę 4 po południu w sali Nr. II mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem Idę Galantin, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 17 czerwca 1888.

C. k. Rada sądu krajowego

L. 7954 (4173 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Kranza ze Sokala, że przeciw niemu Herman Kawałek wniósł prośbę o dolenienie kondyktu na nieruchomości w Sokalu się znajdujące dla zabezpieczenia sumy wekslowej 300 złr. aw. zpn.

Gdy obecne miejsce pobytu Hermana Kranza nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata p. dr. Leona Goldberga ze Sokala. Wzywa się tedy Hermana Kranza, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.

Sokal, dnia 2 lipca 1888.

L. 5897 (3923 2-3)
C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Nutę Grünbauma, że na pozew Reginy Kaufman z praes. 21 maja 1888 l. 5897 wydał uchwały z dnia 22 maja 1888 l. 5897 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. aw. zpn. i takowy doręcza w osobie adwok. dr. Fiternika ze substytuencyą adw. dr. Steuermana ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Leibę Nutę Grünbauma ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości ile że w razie przeciwnym niepomyślnie skutki z zaniebdania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 22 maja 1888.

L. 21543 (4353 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa wskutek prośby Fedka Leusa posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności Nr. 60.200 na 370 zł. a. w. opiewającej a na imię Fedka Leusa wystawionej, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym taż książeczka jako amortyzowana uznana zostanie.

We Lwowie, 2 czerwca 1888.

L. 5509 (4326 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą firmę: fabryka chemiczna Bader Bohrek & Sielnaecht w Karlsruhe, względnie niewiadomych z miejsca pobytu i zamieszkania właścicieli tejże fabryki i tychże niewiadomych spadkobierców, że Leon Wahrhaftig wniósł przeciw niej na dniu 14 maja 1888 pozew o uznanie własności jego do sumy 89 zł. na rzecz pozwanej fabryki pod ar. 238/879 w depozycie złożonej i pozew ten uchwałą do l. 5509 do pisemnego postępowania zadekretowany udzielono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Tarnawskiemu

celem wniesienia pisemnej obrony w przeciągu 90 dni.

Jest zatem rzeczą pozwanych wezwać przed terminem powyższym porozumieć się z kuratorem lub innego obrońcę sobie obrać, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 30 maja 1888.

L. 6446 (4264)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że za rządził zanotowanie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Bank związkowy kredytowy dla handlu i przemysłu w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż dotychczasowy członek Dyrekcji Mendel Pomeranz z dyrekcji wystąpił i przeto prawo podpisywania tego stowarzyszenia stracił.

Tarnopol, 30 czerwca 1888.

L. 6979 (4265 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niewiadomego posiadacza wkładkowej książeczki Trembowelskiej powiatowej kasy oszczędności l. 167 wystawionej na imię Zuzanny Olpińskiej a opiewającej na kwotę 48 zł. 93 ct. w a. od której bieżą 5 pr. odsetki od dnia 1 stycznia 1888 by przedłożył takową temu c. k. sądowi w przeciągu 6 miesięcy od dziś. umieszczenia edyktu w gazecie urzędowej tem pewniej, ile że po upływie tego czasu na ponowne podanie proszącej Zuzanny Olpińskiej rzeczona książeczka zostanie amortyzowaną.

Tarnopol, dnia 16 czerwca 1888.

Wyroki prasowe.

(4229)
Das f. f. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 15. Juni 1888, 33. 3096 und 3101 die Weiterverbreitung der Nr. 130 der Zeitschrift „Neue Tiroler Stimmen“ vom 8. Juni 1888 wegen des Artikels „Aus dem bairischen Zollgrenzbezirk, 29. Mai (lex Liechtenstein)“ nach § 65 a und b St. G., dann nach Art. III des Gef. vom 17. December 1862, ferner der Nr. 131 der Zeitschrift „Sundbruder Tagblatt“ vom 9. Juni 1888 wegen des Artikels „Die der Regierung unter allen Umständen und zu allen Zeiten ergebene Organe.“ nach den §§ 65 a und 491 St. G., ban nach Art. III und V des Gefehes vom 17. December 1862 verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Bozen hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1888 3. 2509, die Weiterverbreitung der „Bogner Zeitung“ Nr. 137 vom 16. Juni 1888 wegen des Telegrammes ddo. Mailand, 15. Juni nach § 308 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 16., 19. und 22. Juni 1888, 33. 5088, 5160, 5164 und 5195, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der „Deutschen allgemeinen Zeitung“ wegen des Artikels „Von der Drauregulierung“ nach §. 300 St. G., der Nr. 49 derselben Zeitschrift wegen des Artikels „Unser jüngster Preßproceß“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Ein Capitel über Steuerexecutionen“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. und nach Art. III des Gef. vom 17. December 1862, ferner der Nr. 48 der Zeitschrift „Freie Stimmen“ vom 16. Juni 1888 wegen des Artikels „Scharfe Steuereintreibung“ nach § 300 St. G., endlich der Druckchrift „Nachrichten vom kärntnerischen Bauernbunde“, erschienen in Klagenfurt, Mitte Juni 1888, wegen des Artikels „An meine Standesgenossen“ nach § 300 St. G. und wegen des Artikels „Aus dem Reichsrathe“ nach den §§ 65 b und 300 St. G. und nach Art. III des Gefehes vom 17. December 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31. Mai, 3., 6. und 7. Juni 1888, die Weiterverbreitung der Nr. 70 der Zeitschrift „La Pulce“ vom 26. Mai 1888 wegen des Artikels „A volo di zanzara“ nach § 516 St. G., der Nr. 126 der Zeitschrift „Il Cittadino“ vom 26.—27. Mai 1888 wegen des Artikels „Lettere vienesi“ nach Art. IX des Gefehes vom 17. December 1862, der Nr. 127 derselben Zeitschrift vom 27.—28. Mai 1888 wegen des Artikels „Due pesi e due misure“ nach § 300 St. G., der Nr. 3978 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 29. Mai 1888 wegen des Artikels „La squadra austriaca in Italia“ nach § 65 a St. G. und der Nr. 961 der Zeitschrift „Il Mattino“ vom 31. Mai 1888 wegen des Artikels „Di chi la colpa?“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Trient hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1888 3. 2094, die

Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift „La Famiglia cristiana“ vom 15. Juni 1888 wegen des Artikels „L'essere rimasta fedele...“ nach § 64 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodolecznicy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.

Przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracyi, rano od 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.
Telefon L. 54. 3410

SKŁAD KAWY

Artura Kościckiego

pod godłem



WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
otrzymał wprost od producentów,
z Ameryki południowej świeży
transport najlepszej kawy
i sprzedaje takową 5
po cenie hurtownej
LWOWIE 1 kilo 1 zł. 80 ct.
na KAWY INCYI 4 3/4 kilo 9 zł. 15 ct.
franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

VIII Oesterreichischer Aerztereinstag.

Am 31 August und 1 September l. J. findet in Wiener Neustadt der VIII oesterreichische Aerztereinstag. Ausser den geschäftlichen Angelegenheiten des Aerztereinstages stehen folgende Punkte auf der Tagesordnung: Referat betreffend die Errichtung von Aerztekammern (Referent Dr. C. Kohn). Referat betreffend die Reform des Apothekerwesens (Referent Sanitätsrath Dr. Witlacl). Referat betreffend die Reform des öffentlichen Gesundheitswesens in Oesterreich mit Beziehung auf die Sanitäts-Enquete des Abgeordnetenhauses des oesterreichischen Reichsraths vom Jahre 1887 (Referent dr. Heinrich Adler). Ueber Einsetzung einer permanenten internationalen Sanitätscommission, beantragt von Herra Constantin Reyer in Graz (Referent Sanitätsrath Dr. Witlacl). 4364

L. 1511 (4334 1-3)

Konkurs

Celem obsadzenia przy Wydziale Rady powiatowej żydaczowskiej następujących posad:

- 1) konceptowego adjunkta;
 - 2) konduktora drogowego;
- rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wniesienia własnoręcznie napisanych podań, najpóźniej do 15 sierpnia br. Do każdej z powyższych posad przywiązana jest placu roczna w kwocie 600 zł, a oprócz tego za czynności komisyjne diety po 1 złr dziennie i zwrot kosztów podróży po 8 ct. za jeden kilometr drogi.
- Kandydaci przedłożyć mają:
- a) metrykę urodzenia, przyczem wymaga się od kandydatów wiek nieprzekroczonych 40 lat życia;
 - b) świadectwa ukończonych studiów;
 - c) świadectwa dotychczasowej służby i nabytej praktyki urzędowej; oprócz tego
 - d) wykazać znajomość w słowie i piśmie obu języków krajowych;
 - e) skreślić w krótkości dotychczasowy przebieg swego życia.
 - f) Nadto kandydat o posadę konduktora drogowego wykazać ma, iż obznajomiony jest teoretycznie i praktycznie z budową dróg i mostów.
- Obydwie powyższe posady dopiero po upływie roku zostaną stabilizowane.
- Z Wydziału Rady powiatowej Żydaczów, dnia 30 czerwca 1888.

Starszy młynarz

obznajomiony z młynarstwem, montowaniem maszyn, budową młynów, przez 9 lat był starszym młynarzem, szuka posady przy sztucznych młynach, a mniejszy młyn chce wydzierżawić w mieście lub w innym miejscu. — Blizsze wiadomości u Józefa Piehl, Wieropole, poczta Janów, obok Lwowa. 4356

OGNIE SZTUCZNE DO LAMPIONY
poleca
po cenach fabrycznych
A. DZIKOWSKI
we Lwowie.
FIGURY UNOSZĄCE SIĘ
BALONY POWIETRZNE

3762

Jubiler i Złotnik 3276

JAN WARSZAWA
Lwów, Plac Maryański Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścienie zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie

Przeostoga.

Dowiedziawszy się, że kursują weksle niby z moim podpisem, czuję się spowodowanym oznajmić Szanownej Publiczności, że weksli nie podpisywałem i nie podpisuję, a gdyby się pojawił weksel zaopatrzone podpisem „Chune Katz” lub „Chune Izak Katz” uważam go za góry za fałszywy i ostrzegam przed nim Szanowną Publiczność. 4141

Chune Katz,
w Sośnicach obok Radymna.

Dla chłopców

otwartą zostanie z dniem 15 września b. r. na wzór zagraniczny

I. prywatna szkoła ludowa obejmująca 4 klasy i kurs przygotowawczy do szkół średnich.

Blizszych szczegółów programu nauki i warunków przyjęcia, udziela podpisany właściciel i kierownik zakładu

prof. Leopold Wajgiel,
przy ulicy Piekarskiej L. 7.

L. 2038 (4301 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa propinacji miasta Wadowice na 3 letni okres dzierżawy, t. j. na czas od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891 odbędzie się w kancelaryi urzędu gminnego w dniu 6 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem publiczna licytacja.

Cena fiskalna rocznego czynszu dzierżawnego z prawa propinacji łącznie z dodatkami gminnym od wprowadzonych trunków propinacyjnych wynosi 23.000 złr. w. a., z której 10 pre. jako zakład do rąk komisji licytacyjnej mają być złożone.

Chęć dzierżawienia mających zaprasza się do tej licytacji z tą uwagą, że przyjmowane będą w urzędzie miejskim wszelkie oferty, a w szczególności także oferty opiewające osobno na wyszynek piwa, a osobno na napoje spirytusowe — w których ofiarująca roczna kwota dzierżawna literami wyrażona i 10 pre. wadyum dołączone być ma, jednakowoż Rada miejska zastrzeżę sobie prawo zatwierdzenia tylko takich ofert, które największy dochód zabezpieczają.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze tutejszej, również będą takowe odczytane przed rozpoczęciem licytacji.

Zwierzchność gminna miasta Wadowice, dnia 6 lipca 1888.

Zastępca burmistrza: dr. Iwański

Dr. Ant. Boicki

(A. Berger)

specjalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przyrętką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacja dyskretna, także listownie oraz i leki. 41

Szirtingi, Perkale i Szifony

z fabryki B. Schrolla Syna w Bräunau
sprzedaje podług oryginalnego cennika fabrycznego

w sztukach 40 metr. po złr. 8, 9, 10, 11-50, 12 i wyżej 3948

Magazyn F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“ we Lwowie.

Próbki na żądanie wysyłamy franko.

Zakład hydropatyczny Eggenberg obok Gracu

(Styrya). 3841

Położony na wzgórkach, otoczony lasami sosnowymi, najpiękniejszy widok na Grac i okolicę. Leczenie racjonalne, ściśle zastosowane do każdej słabości i indywidualności. Oprócz rozmaitej kuracji hydropatycznej, jak zawiązanie, nacieranie, pół-kąpiele etc. także elektryczne kąpiele, ciepłe kąpiele z ekstraktu szpilek sosnowych, elektryka i masowanie (massage). Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospecta na żądanie wysyła gratis dyrekcya zakładu wodoleczniczego Eggenberg obok Gracu. Lekarz zakładu

Dr. J. Anca.

Zarazem wysyła ekstrakt do kąpiel z świeżych sosnowych szpilek 1 flaszka na 3 kąpiele 40 ct., także i oleju ze szpilek sosnowych do inhalacji flaszka 70 ct.

REGENERATOR WŁOSÓW

POWSZECHNIE UZNANY

Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spłowiałym kolor, połysk pierwotny i piękność młodzieńczą. Odnawia ich żywotność, siłę i dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim czasie. Testo preparat niemający równego sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny. Wstrzegać się podrobieni i naśladownictwa.

„JEDNA BUTELEczKA WYSTARCZA” zdaniem wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor naturalny, albo których łysina pokryła się włosiem po użyciu jednej butelki. Nie jest to wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

Skład we Lwowie w aptekach pp. K. Mikolascha, Beisera, Wiewiórskiego i w głównych magazynach perfum. 41-3

Dwóch studentów

przyjmę na wikt i stancję.

4235

M. Komarnicki,

ulica Ossolińskich L. 11, drzwi l. 10 B.

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct. do każdej stacji, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemysłu. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemysłu.

Jedyna fabryka
Bilardów we Lwowie
na całą Galicję, W. Ks. Krakowskie i Bukowinę
Maurycego i Jana Andraszka.
Skład kul, kijów bilardowych i wszelkich przyborów.

Przyjmuje się zamówienia tak w miejscu jak i na prowincyi. 4077



Dla terażniejszych zasiewów

Rzepa ścierniowa Turnips angielski
najlepsza, duża, pastewna, olbrzymi, pastewny
poleca 4186

Główny skład nasion TEOFILA ŁUCKIEGO

w Mełnie, poczta Strzeliska.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów siodlarskich, rymarskich i powozów, z c. k. uprz. nadwornej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalesze, półkryte otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p. Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

4110

L. 10638

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać wykonanie następujących budynków w przedsiębiorstwo w drodze pisemnych ofert:

1. Wybudowanie magazynu towarowego z drzewa na podmurowaniu.
2. Budynku murowanego na kancelarye manipulacyjne, dobudowanego do istniejącego towarowego magazynu, obydwaj budynki w stacji Bolechowie. Oprócz tego w stacji Dolinie ma być wykonany budynek murowany na kancelarye manipulacyjne, również do magazynu towarowego do budowy. Cena kosztorysowa tych trzech budynków obliczoną została na 8.500 złr. wal. austr.

Wykończenie i oddanie tych budynków do użytku c. k. kolei państwowych ma nastąpić 1 października b. r.

Plany, jakoteż warunki ogólne i szczegółowe — jak również wymiary, w których opisanie robót jest uwidocznione, przejrzeć można w c. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowych we Lwowie w biurze inspektoratu konserwacji w godzinach urzędowych od dnia 8 lipca b. r. począwszy.

Ubiegający się wniosi przed złożeniem oferty podpisać własnoręcznie lub przez pełnomocnika nie tylko plany ale i wszelkie tej budowy tyczące się warunki i przepisy.

Oferty na roboty powyżej wymienione muszą być dokładnie według wzoru wypełnione, marką stemplową 50 ct. na każdym arkuszu opatrzone i w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na budowy w stacjach Bolechowie i Dolinie“ najdalej do 20 lipca b. r. o 12 godzinie w południe u podpisanej Dyrekcji oddana.

Wadyum wynosi 450 złr. w. a. i może być złożone w gotówce lub wartościowych papierach, jakie do zastawu Bank austriacko-węgierski z redukacją kursu giełdowego w dniu składania przyjmuje.

Potwierdzenie, że kaucya do kasy c. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowych we Lwowie złożona została — do oferty dołączone być winno.

Oferenci, którzy c. k. Dyrekcji ruchu we Lwowie nie są znani, powinni złożyć legalne potwierdzenie, że do przeprowadzenia robót podobnych są uzdolnieni, lub że roboty podobne z dobrym skutkiem już wykonywali.

Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom, uważane będą jakby nie były wniesione.

C. k. generalny Dyrekcya kolei państwowych w Wiedniu zastrzeżę sobie prawo przyjęcia jednej z ofert wniesionych, bez względu na to, czy niższa oferta była podana, lub odrzucenie wszystkich ofert najdalej do 15-go sierpnia b. r.

Z c. k. Dyrekcji ruchu kolei państwowych we Lwowie.



Nowo urządony handel

Herbaty

chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryański L. 10

poleca zbioru majowego:

1/2 kilogr. Congo	Nr. 1	złr. 1.60	1/2 kilogr. Pecco	Nr. 6	złr. 3.—
Souchong czarna	2	2.—	Karawanowa	7	4.—
Souchong czarna zbiór maj.	3	3.—	Karawanowa najprzedniejsza	8	6.—
Kaysow	4	4.—	Gumpow per.	9	3.—
Melange de Lond.	5	4.—	Gumpow przednia	10	4.—

Wysiewki herbaciane 1/2 kilogr. złr. 1.20. — Z najlepszych herbat 1/2 kilogr. złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 8297